www.naszrymanow.pl

NASZ RYMANÓW

ISSN 1641 - 5515

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY Z GMINY RYMANÓW

RYMANÓW, BAŁUCIANKA, BZIANKA, GŁĘBOKIE, KLIMKÓWKA, KRÓLIK POLSKI, LADZIN, ŁAZY, MILCZA, POSADA GÓRNA, PUŁAWY, RUDAWKA RYMANOWSKA, RYMANÓW ZDRÓJ, SIENIAWA, WISŁOCZEK, WRÓBLIK KRÓLEWSKI, WRÓBLIK SZLACHECKI, ZMYSŁÓWKA

Rok XI Nr 6 (125) CZERWIEC 2011 Cena 3,50 zł (z VAT)

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Tydzień Pamięci Narodowej w Chicago

Jestem w Chicago osiem lat i nigdy dotąd nie byłem tak dumny z naszej Polonii jak teraz, która zorganizowała tygodniową imprezę aby pokazać światu, a zwłaszcza Ameryce, jaką ponieśliśmy ogromną stratę w wyniku tej tragicznej katastrofy.

Amerykanie przecierali oczy po obejrzeniu tych koncertów, wystaw, filmów, wreszcie tablicy pamiątkowej na cmentarzu św. Wojciecha przy pomniku katyńskim.

Byłem na dwóch imprezach, 5 kwietnia w Copernikus Center zgromadziło się około 2 tys. ludzi, oraz 9 kwietnia na Requiem Mass W.A. Mozarta w kościele św. Ferdynanda. Na koncercie w kościele Matki Boskiej Anielskiej było 2 500 osób, bilet kosztował 45 dolarów. Każda impreza to komplet widzów. Ich koszt był ogromny a mimo to organizatorom zostały pieniądze za które zamierzają wydać pamiątkowa książkę.

Chicagowska Polonia straciła w katastrofie smoleńskiej swojego przedstawiciela - Wojciecha Seweryna. Był on autorem i inicjatorem powstania pomnika katyńskiego w Chicago. Jego ojciec zginął w Katyniu. Konsul Generalny RP Zygmunt Matynia przypomniał, że tuż przed katastrofą pod Smoleńskiem, w Chicago rozpoczęły się przygotowania do wizyty Lecha Kaczyńskiego. Prezydencka para miała wziąć udział w paradzie z okazji 3 Maja, w dniu w którym piszę te słowa.

Henryk Bolanowski
(Chicago, 3 maja 2011)

Podziękowanie

Składamy serdeczne podziękowania przedstawicielom Ochotniczej Straży Pożarnej w Posadzie Górnej: naczelnikowi Grzegorzowi Dudkowi i jego zastępcy Krzysztofowi Krukarowi za interesującą lekcję, która przybliżyła uczniom historię OSP w naszej miejscowości, jej działalność na przestrzeni 102 lat.

Na długo pozostaną w pamięci dzieci zabytkowa pompa gaśnicza i inne eksponaty, niezwykle wartościowa przedwojenna kronika dokumentująca zaangażowanie i poświęcenie ochotników, stare zdjęcia, wystawa pięknych pucharów, dyplomy oraz pokazy sztuki strażackiej gospodarzy.

Zajęcia dostarczyły wychowankom nie tylko wiedzy na temat niebezpiecznej pracy strażaków, ale również wielu niezapomnianych wrażeń. Rutynowe akcje ratownicze "gaszenia pożarów", ćwiczenia sprawnościowe sprawiły, że dzieci przez chwilę poczuły się prawdziwymi strażakami.

Życzymy wszystkim strażakom spełnienia, planów i zamierzeń, zadowolenia z wypełnianych, obowiązków zawodowych i społecznych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Uczniowie kl.O i Ia ZSP w Posadzie Górnej
z wychowawczyniami Urszulą Koźmą i Moniką Rygiel

Rok 2011 - Rokiem Miłosza

Sejm RP z okazji przypadającej w czerwcu br. roku setnej rocznicy urodzin polskiego noblisty Czesława Miłosza ogłosił rok 2011 Rokiem Miłosza. W związku z tym zaplanowano szereg imprez organizowanych w kraju i za granicą. Jedną z takich inicjatyw jest projekt edukacyjny „Miłosz od Nowa" realizowany przez CEO i PWN, w który zaangażowali się uczniowie ZSP w Rymanowie. Do tego numeru miesięcznika została dołączona przygotowana przez nich wkładka z wierszem poety. Zachęcamy czytelników do lektury popartej refleksją, a tym samym włączenie się w obchody Roku Miłosza.

Podziękowanie

Korzystając z uprzejmości redakcji miesięcznika „Nasz Rymanów" pragnę na jego łamach wyrazić, chociaż tak bardzo spóźnione, podziękowanie wszystkim osobom z Zespołu Szkół Publicznych w Wróbliku Szlacheckim za pięknie zorganizowany wieczorek artystyczny z moim udziałem.

Wieczorek zatytułowany „Ocalić od zapomnienia" a poświęcony mojej skromnej twórczości dostarczył mi wiele wzruszeń za co dziękuję Pani Dyrektor, Pani Katarzynie Jabłońskiej oraz całej młodzieży biorącej udział w tej imprezie.

Jerzy Bolanowski

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Wydarzyło się w czerwcu

20.VI.451 – W bitwie na Polach Katalaunijskich Aecjusz, zwany „Ostatnim Rzymianinem", na czele wojsk cesarsko-barbarzyńskich odparł najazd Hunów pod wodzą „Bicza Bożego" Attyli, który najechał na imperium przez Honorię, siostrę cesarza Walentyniana III. Gdy przeznaczono ją za żonę staremu senatorowi Herkulanusowi, oświadczyła się Attyli, a ten zażądał posagu – połowy Imperium Zachodniego.

13.VI.1231 – W wieku 36 lat, na puchlinę wodną umiera Antoni Padewski. Pochodzący z bogatej rodziny arystokratów, nie chce być prawnikiem, wstępuje do zakonu. Gromadzi przy sobie tłumy wiernych. Jego kult rozwija się bardzo szybko, już w 1232 r. papież Grzegorz IX ogłosił go świętym. W czasie kanonizacji przedstawiono 53 cudów dokonanych za jego wstawiennictwem. Dziś znany głównie jako patron rzeczy znalezionych.

4.VI.1811 – Dwa wieki temu, z inicjatywy Wojciecha Bogusławskiego, otwarto pierwszą szkołę teatralną w Polsce.

28.VI.1911 – Architekt Wrocławia Max Berg uzyskuje aprobatę na budowę hali dla uczczenia 100-lecia bitwy pod Lipskiem. W chwili budowy, hala o żelbetowej konstrukcji była największa na świecie. Szeroka na 95 m, nakryta kopułą o średnicy 67 m mogła pomieścić 10 000 widzów i jest czynna do dziś. Ze względu na unikatową konstrukcję wpisano ją na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

29.VI.1941 – Umiera w Nowym Jorku 81-letni Ignacy Paderewski polski pianista i kompozytor o światowej sławie. Wykorzystał to do eksponowania spraw polskich po I wojnie na rzecz odrodzenia państwa polskiego. Pełni funkcje premiera i min. spraw zagranicznych. Ufundował w 1910 roku Pomnik Grunwaldzki w Krakowie.

1.VI.1951 – 60 lat temu, na bazie prywatnego zakładu Nadziakiewicza, którego budynki przejęła, powstaje Spółdzielnia Pracy Stolarzy. Sześć lat później spółdzielnia przenosi się do wyremontowanego budynku (przy obecnej ul. Mitkowskiego. W 1980 roku jest już znaną fabryką mebli „na wysoki połysk" i zatrudnia 92 osoby.

4.VI.1951 – Urodził się Bronisław Malinowski, dwukrotny mistrz Europy i mistrz olimpijski z Moskwy w biegu z przeszkodami. Zginął w wypadku samochodowym w 1981r.

9.VI.1991 – Podczas erupcji wulkanu Pinatubo na wyspie Luzon (Filipiny) zginęło ponad 500 osób.

25.VI.1991 – Słowenia proklamuje niepodległość odrywając się od Jugosławii, która powstała po rozpadzie Austro-Węgier 1.XII.1918 r. Na terenie Słowenii już w VIII wieku istnieje silne państwo, ok. 750 roku ks. Gorazd wprowadza chrześcijaństwo. Słowenia była najlepiej rozwiniętą gospodarczo republiką Jugosławii.

26.VI.1991 – Z taśm montażowych schodzi ostatnia sztuka „dużego fiata" z numerem 1 222 88. Od 1968 r. był najdłużej produkowanym samochodem polskim, eksportowanym do wielu krajów całego świata. Pogarszająca się jakość samochodu spowodowała cofnięcie licencji przez Włochów i nazwanie go „FSO 1500".

Wacław Łabuda (wlabuda.nr@onet.eu)

Na beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II

Santo Subito, Santo Subito,
Biją kościelne dzwony.
Świętym już byłeś lecz incognito,
Teraz zostałeś już wyniesiony,
Całkiem formalnie, na kanwie zdarzeń,
Na tron Niebieski i na Ołtarze.

Ambasadorem spraw Polski byłeś,
Wspierałeś zawsze Polskę w potrzebie,
W prawdy zwycięstwo zawsze wierzyłeś,
Bądź promotorem teraz nam w niebie.

Już podróżnicze szyki tworzymy,
Już się śpieszymy.
Prosto do Ciebie.
Tobie wierzymy!

Pokazałeś, jak można najprościej,
Nawet z ziemskim, grzesznym bagażem,
Do niebiańskiej dotrzeć świętości,
Trafić na Ołtarze.

Tym co zwątpili, okazałeś wzgardę.
Ręką wzniesioną, do pomocy skorą,
Wskazywałeś najprawdziwszą prawdę.
Byłeś nam podporą!

Niczym drogowskaz na drogi rozstaju,
Kierunek wytyczałeś bez szumu zbędnego,
Prosto do raju,
Do miejsca świętego,
Które do złudzenia przypominać będzie,
Tym co do Ciebie przyszli,
Zawsze i wszędzie,
Polskę znad Wisły.

Nawet w niebiosach, jasno się mieni,
Biało-czerwona w zorzy czerwieni.
Jak z ułańską niegdyś fantazją
Bez armat i bez wojska,
Serc ludzkich kierowałeś szarżą,
Tak rodziła się wolna Polska.

Kiedy zagrały zwycięskie fanfary,
I wolności rozwarły się wrota,
Ty znakiem krzyża i znakiem wiary,
Zaćmiłeś znak sierpa i młota.

Nie poszedł na marne Twój wielki trud,
I to był właśnie największy cud!
I biją teraz kościelne dzwony,
Świat śle pokłony w pokornej wierze:
Jan Paweł drugi jest wyświęcony!
Papież nad Papieże!!!

Zdzisław Hajduczek

NASZ RYMANÓW
Miesięcznik
www.naszrymanow.pl

Adres redakcji
38-480 Rymanów „Dom Sokoła"
ul. Grunwaldzka 11
e-mail: **naszrymanow@op.pl**

Społeczne kolegium redakcyjne:
Maria Zmarz (emzet)
– tel. 603 441 362
(przewodnicząca kolegium)
Grzegorz Wołczański (gniewu)
– tel.504 096 401
(z-ca przewodniczącego kolegium)
Andrzej Biel (andb)
– tel. 134 355 714
Dariusz Królicki (deka)
– tel. 503 025 664
Wacław Łabuda (wła)
– tel. 602 855 458
Lesław Materniak (LM)
– tel. 507 140 048
(korekta)

Współpracowali przy numerze:
Henryk Bolanowski, Zofia Gierlach, Zdzisław Hajduczek, Sylwia Hanus, Halina Kawecka, Anna Kenar-Szul, Janina Elżbieta Kilar, Małgorzata Kordos, Kamil Kornasiewicz, Urszula Koźma, Danuta Litarowicz, Monika Rygiel, Antoni Szajna, Tadeusz Sowa, Andrzej Woźniak.

Numer zamknięto: **25.05.2011.**
Skład numeru: **Wacław Łabuda**

Stałe dyżury redakcyjne w każdą **środę w godz. 17^{30}-19^{00}** w siedzibie redakcji. Redakcja nie odsyła nie zamówionych materiałów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych materiałów. Wszelkie listy oraz materiały składać można również w kiosku „Ruchu" **do 20 każdego miesiąca.** Redakcja za treść ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności a poglądy zawarte w listach czytelników nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.
Nie prowadzimy prenumeraty.

Skład komputerowy:
Jolanta Zuzak
Druk:
Chemigrafia Michał Łuczaj
38-400 Krosno, ul. Białobrzeska 74
tel. 13 43 25 415, 13 42 01 353

Adres wydawcy
Stowarzyszenie
„Nasz Rymanów"
Organizacja Pożytku Publicznego
Adres: 38-480 Rymanów,
ul. Grunwaldzka 11
Prezes: **Czesław Szajna**
– tel. 13 43 55 917
Konto bankowe:
Bank Spółdzielczy Rymanów
58 8636 0005 2001 0005 6153 0001

Egzemplarze archiwalne kupić można w redakcji, Księgarni na ul. Piekarskiej i Biurze Informacji Turystycznej w Rymanowie Zdroju

Okładka: Święto 3 Maja.
(fot. Grzegorz Wołczański)

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Wieści z regionu

■ **W czwartek 28 kwietnia padła druga w bieżącym roku** na terenie naszego województwa „szóstka" w Lotto. Wytypowane metodą „chybił-trafił" w jednym z przemyskich punktów Lotto liczby przyniosły graczowi olbrzymią wygraną – ponad 9 milionów złotych. Szczęśliwiec jest 19. z kolei tegorocznym Lottomilionerem.

■ **We wtorek 24 kwietnia podkarpaccy policjanci** prowadzili działania pod kryptonimem „Trzeźwy Poranek". Na głównych drogach Podkarpacia funkcjonariusze kontrolowali trzeźwość kierowców. Skontrolowano 6009 kierowców. 61 kierujących kierowało pojazdem pod wpływem alkoholu; 30 kierowców, u których badanie wykazało ponad 0,5 promila, poniesie odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa; pozostali odpowiedzą za wykroczenie. 47 kierowcom policjanci zatrzymali prawo jazdy. Funkcjonariusze ujawnili też jednego kierowcę, który prowadził pojazd mimo sądowego zakazu.

■ **W sobotę przed południem (21.05)** w rzeszowskiej hali na Podpromiu cukiernicy zakończyli budowanie blisko tonowego tortu Taubera. Kiedy okazało się, że jego wysokość to dokładnie 174,7 cm, można było odetchnąć z ulgą: rekord Guinnessa w kategorii tortów w kształcie piramidy został pobity, a blisko tygodniowe prace przy pieczeniu i przygotowywaniu ciasta nie poszły na marne. Sukces mogą sobie zapisać na koncie właściciele cukierni Orłowski & Rak przy ul. Miodowej w Rzeszowie, którzy podjęli się tego zadania.

■ **Centrum kultury w zabytkowej cerkwi.** W zabytkowej cerkwi w Narolu, przejętej przez gminę od Skarbu Państwa, powstało Centrum Koncertowo-Wystawiennicze. W uroczystym otwarciu, które odbyło się 2 maja br., wzięła udział wojewoda Małgorzata Chomycz. Obiekt został odrestaurowany za środki unijne. Centrum będzie miejscem spotkań kulturalnych mieszkańców gminy.

■ **Powitanie generała.** W czwartek 5 kwietnia wojewoda Małgorzata Chomycz uczestniczyła w uroczystym powitaniu Podkarpackiego Wojewódzkiego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej Zbigniewa Szablewskiego, który dzień wcześniej z rąk prezydenta RP odebrał akt nominacji na stopień nadbrygadiera. To pierwszy w historii podkarpackiej straży pożarnej, szef strażaków, który otrzymał stopień generalski. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych regionu i władze samorządowe.

■ **Oddziały paszportowe czynne dłużej.** Oddziały paszportowe Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego wydłużają czas pracy w okresie, w którym wpływa najwięcej wniosków. W Rzeszowie, Tarnobrzegu, Krośnie oraz Przemyślu mieszkańcy regionu będą mogli załatwiać sprawy paszportowe we wtorki w godzinach 8.00-17.00, a pozostałe dni 7.30-15.30. Oddziały będą pracować jeden dzień w tygodniu dłużej do końca sierpnia.

■ **Miliony dla wsi.** Prawie 52 miliony złotych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich rozdysponował w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi" Zarząd Województwa Podkarpackiego. 5 maja w siedzibie urzędu Marszałek Województwa Podkarpackiego Mirosław Karapyta i Członek Zarządu Lucjan Kuźniar podpisali umowy z beneficjentami programu. Pieniądze trafią do podkarpackich wsi. Dzięki unijnej pomocy będą możliwe takie inwestycje jak: remonty świetlic, domów kultury, kościołów, a także budowa placów zabaw i boisk. Pieniądze trafią do gmin, instytucji kultury, parafii i organizacji pozarządowych. W ramach naboru zostały złożone 192 wnioski. Dofinansowanie otrzyma aż 179 projektów.

■ **Osiem Podkarpackich uczelni wyższych otrzymało** dotacje z budżetu państwa o łącznej wysokości ponad 2 mln złotych. Najwięcej dostał Uniwersytet Rzeszowski i Politechnika Rzeszowska. Obydwie uczelnie otrzymały po 450 tys, złotych. 200 tys złotych zostało przyznane na filię Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Stalowej Woli. Pieniądze zostaną przeznaczone na bieżącą działalność szkół wyższych.

■ **Dwa parki linowe powstały niemal jednocześnie** w Rzeszowie. W niedzielę oficjalne otwarcie na ul. Rodzinnej, we wtorek na Olszynkach. Wśród atrakcji tybetańskie mostki i bujanie na linach parę metrów nad ziemią.

■ **Winiarze mogą zostać producentami wina.** Sejm przyjął zmianę ustawy o wyrobach i rozlewach winiarskich. Winiarze mogą zostać producentami wina, co oznacza, że mają zezwolenie na sprzedaż swoich wyrobów i zarabianie na produkcji. Producentem wina nie musi być jedynie przedsiębiorca, a więc rolnik będzie mógł się starać o koncesję na sprzedaż swoich wyrobów, a jeśli produkuje do 100 hl wina w ciągu roku - nie ma obowiązku zmieniania swojego statusu rolnika i może być ubezpieczony w KRUS.

Z powiatu...

■ **Kryzys w krośnieńskim szpitalu zażegnany**, groźba zamknięcia oddziału ginekologicznego przestała istnieć. Jest już nowy ordynator, został nim dr Janusz Słowik.

■ **Drużyna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnychnr 4 w Krośnie** zwyciężyła w Powiatowych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy Szkolnych Drużyn Medyczno – Sanitarnych PCK. Podczas tegorocznej edycji młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych z powiatu krośnieńskiego udzielała pomocy osobom poszkodowanym w pozorowanych 4 -stanowiskach urazowych: porażenie prądem, złamania kończyn, krwotoki, epilepsja i resuscytacja na fantomach dorosłego, dziecka i niemowlaka, ułożenie pozycji bocznej – ustalonej. Dodatkowo, młodzież wypełniała pisemny test.

■ **140 pielęgniarek i pielęgniarzy odebrało dyplomy ukończenia** krośnieńskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Niektórzy już służą chorym w szpitalu, pomagają też w hospicjum. Po 3,5 letniej nauce dyplomy licencjata odebrało blisko 70 studentów studiów stacjonarnych i tyleż samo studiów tzw. pomostowych. Uroczystość miała miejsce w środę (11.05) w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

■ **Podkarpacki Szpital Wojewódzki w Krośnie** będzie miał nowy blok operacyjny. Inwestycja warta ponad 28 mln zł ma być oddana do użytku w przyszłym roku. Tymczasem zakończył się gruntowny remont Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

■ **Po 9 latach budowy w Krośnie** funkcjonować zaczęło hospicjum. Przyjmowani są tam ciężko chorzy, głównie starsi ludzie. Działa tam jadłodajnia dla ubogich, ale też oddział rehabilitacyjny, gdzie można skorzystać z zabiegów refundowanych przez NFZ.

■ **Po zakończeniu akcji i ostatecznym przekazaniu zebranych pieniędzy** odbyło się spotkanie organizatorów III Krośnieńskich Pól Nadziei. Podsumowanie tegorocznej kwesty odbyło się w ubiegły wtorek tj. 10 maja. Ostatecznie na rzecz krośnieńskiego Hospicjum podczas tegorocznej zbiórki zebrano ponad **113,7 tys. zł.** Zbiórka publiczna prowadzona była na terenie miasta Krosna i w 8 gminach powiatu krośnieńskiego

■ **Krośnieński zespół Los Agentos** będzie sprzedawał swoje płyty na całym świecie poprzez największe internetowe sklepy fonograficzne. To duże osiągnięcie zważywszy na to, że polscy wykonawcy sporadycznie są obecni na zachodnich rynkach.

■ **Już tylko miesiąc pozostał do otwarcia Karpackiej Troi -** skansenu archeologicznego w Trzcinicy koło Jasła. To największa inwestycja Muzeum Podkarpackiego w Krośnie. Powstanie odkrytej tam osady można porównywać z okresem budowy piramid w Egipcie.

■ **22 maja na stadionie w Rogach odbył się XXV Jubileuszowy Bieg im. Ignacego Łukaszewicza** „ZIEMIĄ KROŚNIEŃSKĄ". W tym roku zwyciężył Henryk Szost z WKS „Grunwald" Poznań. Wśród kobiet pierwsza na stadion wbiegła Izabela Zatorska z RMD Montrial Team. W biegu głównym na trasie Bóbrka – Rogi brało udział 83 biegaczy.

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

■ **Śmiertelny wypadek na ul. Krakowskiej w Krośnie.** Jadący na ścigaczu 17-latek otarł się o skręcający w lewo samochód i wpadł w stojące na poboczu materiały budowlane używane podczas remontu drogi. Chłopiec zmarł po przewiezieniu do szpitala.

■ Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 17.05 na terenie Iwonicza-Zdroju. Rano, **z rusztowania spadł mężczyzna**, pracujący przy remoncie jednego z budynków w centrum miasta. Obrażenia których doznał, okazały się śmiertelne.

Z gminy ...

■ **Policjanci z komisariatu w Rymanowie** ustalili dwóch mężczyzn, którzy kilka dni temu podpalili samochód osobowy. Ogień uszkodził wówczas jeszcze dwa inne auta i zagroził pobliskiemu budynkowi mieszkalnemu. Z uwagi na wagę sprawy oraz swoją kryminalną przeszłość, obaj podpalacze zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy.

■ **5 maja w Rymanowie ranna została 65-letnia kobieta,** przechodząca przez oznakowane przejście dla pieszych na ul. Sanockiej. Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że właśnie w tym momencie została potrącano przez jadącego w kierunku Sanoka fiata uno, którym kierowała 44-letnia mieszkanka powiatu sanockiego. Badanie wykazało, że kobieta była trzeźwa.

■ **Trzy lata więzienia i utrata prawa jazdy na 6 lat** – to kara dla Sławomira T, który na przejściu dla pieszych w centrum Rymanowa wjechał w matkę i córkę. Obie kobiety zginęły. Wyrok zapadł 11.05. w Sądzie Rejonowym w Krośnie.

■ **W dniu 18 maja 2011r - w 91 rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II**- delegacja samorządu gminnego w Rymanowie wraz z przedstawicielami Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie i Klimkówce, uczestniczyła w uroczystości poświecenia pomnika błogosławionego Jana Pawła II w Kračúnovcach na Słowacji. Uroczystość poprzedziła Msza święta odprawiona przez JE arcybiskupa Alojza Tkacza- byłego metropolitę archidiecezji koszyckiej. Przy pomniku wartę zaciągnęli druhowie z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Rymanowie. Uroczystość uświetnił występ młodzieży z miejscowej szkoły oraz szkół z gminy Rymanów.

■ **W Iwoniczu Zdroju rozegrano II edycję maratonów Cyklokarpaty**.pl. Zawody odbyły się 22.05. na trasie Iwonicz-Zdrój, Rymanów Zdrój, Dukla. W zmaganiach rywalizowało prawie 300 zawodników z Polski południowej. Wyniki MTB Rymanów – Aleksandra Królicka I m, Jarosław Rysz VI m, Mateusz Wajda 19 m, Wiesław Potasiewicz IV m, Krzysztof Kłosowski 17 m, Jan Potasiewicz II m. Organizatorem był GOSIR Iwonicz-Zdrój, MOSIR Dukla oraz Stowarzyszenie „Nasz Rymanów".

Zebrał (deka)

Demografia gminna 2010

Jak co roku prezentujemy informacje o zjawiskach demograficznych w naszej gminie. Właściwie w porównaniu do roku 2009 w urodzeniach (172), zgonach (142) i przyroście naturalnym (+30) niewiele się zmieniło. Zdecydowanie korzystniej wygląda jednak saldo migracji (-52), a co za tym idzie liczba ludności. Wzrosła ona w ciągu roku o 40 osób. Jak wyglądało to w poszczególnych miejscowościach, widzimy na załączonej tabeli.

Miejscowość	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny	Ludność	
				Ogółem	W tym do 18 lat
stan na 31-12-2010					
Bałucianka	2	1	+1	136	32
Bzianka	5	6	-1	588	113
Głębokie	8	6	+2	734	145
Klimkówka	25	12	+13	1891	392
Królik Polski	12	3	+9	789	184
Ladzin	4	4	0	471	66
Łazy	0	3	-3	111	24
Milcza	17	12	+5	1058	219
Posada Górna	23	17	+6	1659	352
Puławy	1	0	+1	143	28
Rudawka Rymanowska	0	1	-1	37	7
Rymanów	31	38	-7	3714	701
Rymanów-Zdrój	11	11	0	1446	265
Sieniawa	10	7	+3	1107	232
Wisłoczek	4	2	+2	175	65
Wróblik Królewski	8	13	-5	805	156
Wróblik Szlachecki	16	11	+5	994	207
Zmysłówka	1	0	+1	101	21
Razem:	178	147	+31	15959	3209

Andrzej Biel

Odeszli do wieczności

(15.IV – 15.V.2011)

16.IV – Łukanowska Kazimiera z d. Polańska (l. 83) – Milcza
17.IV – Cecuła Józef Tadeusz (l. 80) – Rymanów
21.IV – Józefowicz Genowefa Józefa z d. Potocka (l. 91) – Rymanów
22.IV – Czemiec Agnieszka Barbara z d. Szczerbatko (l. 67) – Posada Górna
23.IV – Sowa Józef (l. 81) – Wróblik Królewski
25.IV – Buczek Maria z d. Zubik (l. 76) – Zmysłówka
26.IV – Krzysik Lidia z d. Skrabut (l. 74) – Sieniawa
27.IV – Potocki Kazimierz Edward (l. 86) – Sieniawa
30.IV – Trygar Jan (l. 74) – Sieniawa
01.V – Materniak Maria Antonina z d. Nycz (l. 61) – Rymanów
03.V – Szafran Eugeniusz Józef (l. 87) – Bzianka
06.V – Salamon Maria Wanda z d. Cisowska (l. 77) – Rymanów
09.V – Domin Jan (l. 59) – Bzianka

wła)

Koledze
LESŁAWOWI MATERNIAKOWI

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci żony

składają
członkowie Stowarzyszenia
„Nasz Rymanów"

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Internetowy przegląd prasy

Prezentujemy fragmenty z internetowych wydań gazet. Tym razem z „Super Nowości" i „Nowin". Dotyczą one wydarzeń z naszego regionu lub spraw, o których się aktualnie dyskutuje.

Wyrok

Trzy lata więzienia i utrata prawa jazdy na 6 lat – to kara dla Sławomira T, który na przejściu dla pieszych w centrum Rymanowa wjechał w matkę i córkę. Obie kobiety zginęły. Wyrok zapadł w Sądzie Rejonowym w Krośnie. Proces w sprawie śmiertelnego wypadku w Rymanowie, który wydarzył się w kwietniu ub. roku był nietypowy. To dlatego, że sąd – co zdarza się bardzo rzadko – dysponował niepodważalnym dowodem w postaci nagrania z monitoringu. Wypadek na krajowej 28 zarejestrowała kamera zainstalowana na rynku w Rymanowie.. Dlatego, choć nikt z przechodniów nie zauważył samego momentu, gdy kierowane przez Sławomira T. audi 80 wjechało w piesze, sąd nie miał problemów z odtworzeniem szczegółów zdarzenia. Podważyło ono tłumaczenie kierowcy, który tuż po wypadku utrzymywał, że kobiety wbiegły nagle na jezdnię i to poza przejściem dla pieszych.- Piesze w żaden sposób nie przyczyniły się do wypadku - podkreślał w uzasadnieniu sędzia Paweł Gonet. - Stoją chwilę przez przejściem, upewniają się, że nic nie nadjeżdża i dopiero wtedy wchodzą na pasy. Idą powoli. W dużym zbliżeniu widać ich spokojne twarze. Są pewne, że uda się im przejść w bezpieczny sposób. Od chodnika po drugiej stronie ulicy dzieli je dosłownie krok, gdy wpada w nie samochód. Kierowca nie hamuje. To właśnie okoliczności zdarzenia i zachowanie kierowcy wpłynęły na to, że kara została orzeczona bez warunkowego zawieszenia. Sędzia zaznaczał, że ustawodawca określił sytuacje, w których kierowca jest zobowiązany do szczególnej ostrożności, tak, by móc zareagować na stan zagrożenia. Jedną z nich jest przechodzenie pieszego przez jezdnię. Sądu nie przekonała linia obrony kierowcy, który tłumaczył się, że coś musiało „zakłócić mu widoczność" (do wypadku doszło przed godz. 22).Sąd nie uwzględnił prośby oskarżonego, który w ostatnim słowie prosił o wyrok w zawieszeniu, który dawałby mu możliwość pracy i ewentualnego zadośćuczynienia synom ofiary oraz wysoką grzywnę. Skazał Sławomira T. na 3 lata bezwzględnego pozbawienia wolności, uznając, że naruszenie zasad ruchu drogowego było umyślne. Jak argumentował sędzia, kara ma nie tylko nauczyć poszanowania przepisów. - Chodzi także o to, by w społeczeństwie rodziła odczucie, że jest adekwatna do tego, co się stało. Kara w zawieszeniu nie byłaby w społecznym odczuciu sprawiedliwa.

Hipermarket

Wmurowanie aktu erekcyjnego oficjalnie rozpoczęło pierwszy etap budowy największego na południu Podkarpacia kompleksu handlowego. Jako pierwszy na granicy Krosna i Miejsca Piastowego powstanie supermarket OBI. Ma być gotowy jesienią. Kompleks powstaje na ponad 8-hektarowej działce przy krajowej 28. Będzie miał prawie 30 tys. metrów kwadratowych. W centrum handlowym znajdzie pracę ok. 400 osób. Hipermarket ma być gotowy w ciągu czterech miesięcy. OBI liczy nie tylko na klientów z Podkarpacia, ale także ze Słowacji, gdzie koncern nie ma jeszcze swoich sklepów. Zakupy w OBI mieszkańcy regionu będą mogli zrobić w październiku. Firma już rozpoczęła rekrutację pracowników na swojej stronie internetowej. Obok OBI, w kompleksie, (który nazywa się Park Handlowy Miejsce Piastowe) powstanie - na powierzchni 18 tys. kw. - supermarket spożywczy (Carrefour, Tesco, Intermarche lub Piotr i Paweł) oraz galeria handlowa z sieciowymi butikami marek, których jeszcze nie ma w Krośnie. Być może także multikino. Z oficjalnego rozpoczęcia budowy wielkopowierzchniowego obiektu zadowolony jest Marek Klara, wójt Miejsca Piastowego: – Trzy lata temu, gdy inne samorządy dyskutowały, nasi radni podjęli odważną decyzję, zezwalając na takie zagospodarowanie terenu. Dziś możemy cieszyć się z wymiernych zysków. Inwestor przekazał gminie prawie pół miliona zł darowizny. Skorzystali mieszkańcy, którzy sprzedali swoje grunty po atrakcyjnych cenach. Przy kompleksie powstaje parking na 380 miejsc. Inwestor ma także przebudować odcinek krajowej 28 tak, by zapewnić bezpieczny wjazd i wyjazd z centrum handlowego.

Nowe prawko

Już nie tylko sam egzamin na prawo jazdy ma być o wiele trudniejszy, ale także utrzymanie uprawnienia do kierowania pojazdami. Dlatego lepiej zdać egzamin w najbliższych miesiącach. - Zmiany będą rewolucyjne. Od początku przyszłego roku będą wchodzić etapami. Będą dotyczyły nie tylko kandydatów na kierowców, ale także osoby już posiadające prawo jazdy. Dlatego egzamin na prawo jazdy lepiej zdać w najbliższym czasie – mówi Ryszard Kulej, dyr. Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Przemyślu. Znacznie trudniejszy niż do tej pory ma być egzamin teoretyczny. Baza pytań zostanie rozbudowa aż do 3 tys. Ponadto na egzaminie nie będzie można wrócić, jak obecnie, do pytania, na które nie znało się odpowiedzi.- Pytania będą lecieć po kolei. Tylko kilka sekund na odpowiedź. Pytań ma być około dwudziestu – mówi Kulej. Okazuje się, że ostrzejsze przepisy będą dotyczyć także osób, które już mają prawo jazdy. Dotychczas tacy kierowcy, o ile nie popełniali wykroczeń, mogli spokojnie cieszyć się prawem jazdy praktycznie do końca życia, bo dokument najczęściej jest wydawany bezterminowo. Teraz ma się to zmienić.- Co 15 lat każdy kierowca będzie musiał przystąpić do powtórnego egzaminu – mówi Kulej .Specjalne przepisy mają dotyczyć nowych kierowców, od niedawna posiadających prawo jazdy. Przez dwa lata taką osobę będzie obowiązywał okres próbny. Nie będzie mogła zawodowo jeździć samochodem np. jako taksówkarz lub przedstawiciel handlowy, a prowadzić będzie mogła tylko pojazdy odpowiednio oznakowane. Pierwsze osiem miesięcy od zdania egzaminu, to okres szczególny. Takiego kierowcę będą obowiązywały dodatkowe ograniczenia prędkości, a po trzech wykroczeniach, niezależnie od punktów karnych, straci prawo jazdy.- Nowe przepisy, m.in. o konieczności powtarzania co 15 lat egzaminów, nie będą dotyczyły obecnych kierowców i tych, którzy zdążą zdać egzamin szybciej. Dlatego warto skorzystać. Tym bardziej, że z powodu niżu demograficznego jest mniej kursantów, szkoły jazdy mają więcej czasu na naukę, a efektem jest znaczna poprawa zdawalności.

*Opracował : **Andrzej Biel***

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Była wiosna, wiosna wkoło, nadszedł 3 Maj...

Majowy poranek w Rymanowie. Piękna pogoda trzeciego dnia tego wyjątkowego miesiąca. Biało - czerwone flagi zatknięte tu i ówdzie dla podkreślenia świątecznego nastroju w mieście kąpią się w promieniach wiosennego słońca. Aż chce się świętować. A 3 Majowe świętowanie w stolicy naszej gminy, Rymanowie, rozpoczęła uroczysta msza św. z udziałem gospodarzy gminy i zaproszonych gości, w tym przedstawicieli zaprzyjaźnionej słowackiej gminy Kraczunowce, pocztów sztandarowych, chóru parafialnego, orkiestry dętej z Rymanowa oraz licznie zebranych parafian. Po mszy świętej, przy pomniku obok kościoła, złożono wieńce, kwiaty i zapalano znicze, czcząc pamięć ofiar systemów totalitarnych..

Oficjalną część uroczystości, w kinie „Sokół" rozpoczął Burmistrz Gminy Rymanów, pan Wojciech Farbaniec, witając zaproszonych gości oraz wszystkich zebranych, którzy przybyli do

sali kina, by kontynuować majowe świętowanie. Pan Burmistrz przybliżył pokrótce istotę Rządowej Ustawy z 3 Maja 1791 roku regulującej ustrój prawny Rzeczypospolitej i dającej podwaliny sprawniej funkcjonującego państwa. Po części oficjalnej na scenie zasiedli członkowie rymanowskiej orkiestry dętej (w znacznej mierze zasilonej nowymi, młodymi talentami, co z łatwością dało się zauważyć). Orkiestra pod batutą młodego kapelmistrza, pana Kilara, zaprezentowała się w krótkim koncercie melodii znanych i lubianych.

Kolejnym elementem majowego świętowania był występ uczniów Zespołu Szkół Publicznych w Króliku Polskim. Uczniowie przygotowani przez nauczycieli pod kierunkiem dyrektora szkoły zaprezentowali się w programie artystycznym pod hasłem: „Konstytucja 3 Maja pierwszym krokiem ku wolności". Hasło to było jednym z elementów świątecznej dekoracji. Po jego lewej stronie widniały daty ważnych wydarzeń historycznych, które prowadziły nasz kraj ku wolności. Program wyodrębniał więc dziesięć ważniejszych wydarzeń o charakterze niepodległościowym, którym początek dała Konstytucja 3 Maja. Równocześnie na ekranie ustawionym w bocznej części sceny pojawiały się obrazy nawiązujące tematycznie do określonego wydarzenia. Towarzyszyły im zarejestrowane nagrania fragmentów przemówień i wystąpień osób, które na trwale zapisały się w kartach historii naszego kraju. Dodatkowe efekty akustyczne wprowadzały widzów w klimat i atmosferę prezentowanych wydarzeń.

„Dokąd idziesz Polsko", tak zatytułowany utwór wykonany przez Karinę Oziminę i Adriana Litwina, rozpoczął historyczna wędrówkę, począwszy od Konstytucji 3 Maja do czasów nam współczesnych, przypominając widzom sposoby i drogi dochodzenia Polaków do wolności w różnych okresach zawirowań dzie-

jowych. Kolejne, prezentowane, wydarzenia historyczne poprzedzała każdorazowo krótka wstawka narratorska zza sceny. Czasy powstań narodowych Adrian zilustrował muzycznie piosenką „Biały krzyż", mroczny okres wojny poprzedziła gromka salwa wystrzałów, po których Dawid Jakieła uczeń klasy II zaśpiewał słynną piosenkę z czasów wojny „Dnia 1 września". Moment odzyskania niepodległości przypomniał chór szkolny, śpiewając: „Przybyli ułani…", a klimat powojennego entuzjazmu oddała wiązanka piosenek: „Na prawo most", „Czerwony autobus", „Zbudujemy nowy dom". Powiało grozą, gdy na ekranie pojawił się portret gen. Jaruzelskiego a w głośnikach rozległ się jego głos z komunikatem o wprowadzeniu w Polsce Stanu Wojennego. Podobne emocje towarzyszyły uczestnikom uroczystości, gdy Konrad Barć wygłaszał wiersz nieznanego autora obnażający ponure oblicze PRL-owskiej milicji i oddziałów ZOMO. Błysk radości pojawił się natomiast w oczach publiczności, gdy na ekranie pojawiła się postać Ojca Świętego, Jana Pawła II, a wokół rozległ się dobrze wszystkim znany głos i słynne słowa: „Niech zstąpi duch Twój…", no i wreszcie radosny moment obwieszczający wejście Polski do Unii Europejskiej zaakcentowany piosenką o tematyce unijnej na melodię znanej piosenki „Kawiarenki". Historycznej wędrówce po kartach historii naszego kraju, uroku dodawały tańce narodowe i współczesne wykonane przez najmłodszych uczniów naszej szkoły.

Po porcji artystycznych przeżyć i doznań, zaproszeni goście, młodzież, która wystąpiła w programie oraz ich opiekunowie, zostali zaproszeni na poczęstunek, podczas którego nasze podniebienia rozkoszowały się jadłem przygotowanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Króliku Polskim. Było to popołudnie tyleż świąteczne, co przede wszystkim dla nas, pełne niecodziennych i wspaniałych wrażeń.

Małgorzata Kordos

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Człowiek, który zmienił oblicze ziemi

1 maja udekorowaliśmy nasze kościoły, domy i ulice, ale przede wszystkim przygotowaliśmy nasze serca i przekonaliśmy się, że każdy z nas może być inny, naprawdę lepszy. I że Polska może być inna, po prostu lepsza i świat może być inny.

To Jan Paweł II, Papież Polak, zaskoczył świat swoją odwagą, dynamizmem i językiem miłości, którym mówił do wszystkich, niosąc światło nadziei. Byliśmy z Nim i nadal jesteśmy. Z utęsknieniem wyczekiwaliśmy na jego papieskie odwiedziny i za każdym razem witały Go tłumy Polaków. Wierni pielgrzymi, często przy upalnym słońcu, zmęczeni, ale z głęboka nadzieją w sercu, całymi godzinami wyczekiwali na przybycie tak wspaniałego Gościa. Zawsze czekał też na Niego ołtarz ozdobiony świeżymi kwiatami. Za każdym razem, kiedy przyjeżdżał do ojczyzny, całował swoją rodzinną ziemię z wielką czcią, ciepło i serdecznie witając wszystkich wyczekujących na niego.

5 czerwca 1999 roku takimi słowami przywitał się ze swoją Ojczyzną: *„Składam dzięki Opatrzności Bożej, że po raz siódmy mogę spotkać się ze swoimi rodakami jako pielgrzym i przeżyć radość odwiedzin mojej drogiej ojczyzny. Sercem ogarniam wszystkich i każdego z osobna, całą polska ziemię i wszystkich jej mieszkańców. Przyjmijcie ode mnie pozdrowienia miłości i pokoju. Pozdrowienie waszego rodaka, który przybywa z potrzeby serca i przynosi błogosławieństwo od Boga, który jest miłością”.*

Każdy czuł się dobrze przy Papieżu. Nawet w milionowym tłumie można było się poczuć zauważonym przez Niego. W przemówieniach papieskich każdy znajdował coś dla siebie. Radość i łzy wzruszenia mieszały się z trzaskiem aparatów fotograficznych, kiedy Ojciec Święty przemieszczał się papamobilem między sektorami. Żółto-białe chorągiewki i chusty falowały jak poruszane wiatrem łany zbóż, symbol Bożego zasiewu. Wierni wznosząc radosne okrzyki, przekrzykiwali się wzajemnie. W ludziach tkwiło wielkie oczekiwanie na wspólną modlitwę i śpiew. Nad zebranym tłumem górowały transparenty ze słowami pozdrowień, zaproszeń i podziękowań. W oczach ludzi pojawiały się łzy radości i szczęścia. Ze łzami w oczach wierni z wielka pokorą wyciągali ręce w kierunku białej postaci. Komu udało się dotknąć przynajmniej szat, ten czuł się bardzo szczęśliwy. Byli i tacy, którym udało się uścisnąć w przelocie dłoń Ojca Świętego.

Oto wypowiedź osoby uczestniczącej w spotkaniu pielgrzymkowym z Janem Pawłem II. *„Jestem alkoholikiem trzeźwiejącym od trzech lat. Przyjechałem tu z grupą „Maratonu trzeźwościowego”. Nie potrafię nic powiedzieć, bo łzy same cisną mi się do oczu. Wiem, że bez Boga nie sposób wyjść z nałogu. Tu się o tym na nowo przekonałem”.*

Żegnając Ojczyznę, umiłowaną swą ziemię, Ojciec Święty zapewniał: *„Wracając do Watykanu nie opuszczam mego rodzinnego kraju. Zabieram w pamięci widok ojczystej ziemi od Bałtyku do gór, a w sercu zachowuję to wszystko, co dane mi było doświadczyć pośród moich rodaków. Raz jeszcze pragnę zapewnić – w moich myślach i modlitwach Polska i Polacy zajmują miejsce szczególne”.*

Serdecznie dziękował za gościnę (17.VI.1999) słowami: *„Ojczyzno moja, ukochana ziemio, ziemio umiłowana bądź błogosławiona! Kończąc dzisiaj pielgrzymkę do rodzinnego kraju, z głębi serca wypowiadam to życzenie Bożego błogosławieństwa i kieruję je do całej Polski i wszystkich jej mieszkańców (...) Jakże bowiem inaczej wyrazić miłość do tej ziemi i tego ludu, jeśli nie poprzez modlitwę, gorące błaganie by Bóg, który jest miłością, obficie wszystkim błogosławił”.*

Papież zapewniał, ze niebawem znów wróci do nas i odlatywał do Watykanu, a my ze smutkiem i rozrzewnieniem wspominaliśmy słowa wypowiadane do nas i odliczaliśmy dni do następnej wizyty. Każda papieska pielgrzymka miała niepowtarzalną liturgię i koloryt.

My, ludzie znający Jana Pawła II, mamy przywilej dokonania oceny tak bardzo znaczącego i długiego jego pontyfikatu na podstawie własnego doświadczenia, osobistych przeżyć i wzruszeń ze spotkań z Piotrem naszych czasów. Wszyscy wiemy, że Ojciec Święty był wpatrzony w człowieka, był jego nadzieją i szansą, dostrzegał często jego niełatwe sprawy. Widział potrzeby rodziny ludzkiej i wskazywał jej właściwy kierunek. Przez całe życie uczył nas miłości człowieka i wzywał do poszanowania jego godności. Jego obecność na wszystkich kontynentach świata, gdzie popłynęło tyle radosnych łez i wzruszeń, pozwoliła zrozumieć ludziom, że Polska to wielki kraj skoro wydał takiego człowieka. Czuł się obywatelem całego świata, więc dzięki niemu Chrystus mógł docierać wszędzie. Jako niespotykany autorytet moralny w Kościele i w całej ludzkiej rodzinie zmienił życie nie tylko poszczególnych ludzi, ale i losy Europy, a poniekąd losy całego świata.

Przed nami wielkie zadanie. Opatrzność Boża dała nam Jana Pawła II. Musimy powracać do jego nauczania i konfrontować je z życiem. Chcielibyśmy, by beatyfikacja Papieża Polaka przyniosła wiele łask Kościołowi i narodowi polskiemu. Mamy nadzieję, że odnowi ona nasz naród duchowo i moralnie, że przyczyni się również do odnowienia oblicza całej ziemi.

Zofia Gierlach

Biały Pielgrzymie Pokoju

Przemierzasz lądy i oceany,
Góry, jeziora, rzeki, morza,
Wszystkie świata kontynenty
Wszędzie z radością oczekiwany
Taka jest w Tobie moc Boża
Naprawdę jesteś Święty.

Karmisz narody Bożym słowem
Jak dobra matka najlepszym chlebem
Swoją ofiarną posługą w Kościele
Łączysz nas wszystkich z Niebem.

Uśmiech radosny nam rozdajesz
Darzysz nas swoim pokojem
Po stronie najuboższych stajesz –
By godnie życie przetrwali swoje.

Wiarę rozkrzewiasz, nadzieje wlewasz
Miłością ogarniasz świat cały.
Za to, że czynisz wiele dobrego
Gorąco Cię wszyscy kochamy.

Janina Elżbieta Kilar
a.d. 2001

Ojcze Święty

Gdy XX wieku
Lampa zgasła
Zapaliłeś nam
Nową Gwiazdę
Tajemnice Światła
Twoje rady
Słowa perły
Drogowskazy
Dodają otuchy
Na Twoje Ojcze
Święte Słowo
Opaszemy świat
Różańcem na nowo
Zasłonimy się nim
Jak pancerzem
Zbrojnym
Na czas niespokojny
By ustrzec świat
Od złych mocy
Okrutnej wojny
A w dziele tym
Niech nam sprzyja
Nasza Pośredniczka
Różańca Królowa
Panna Maryja.

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Rozstrzygnięcie konkursów: „Karol Wojtyła/Jan Paweł II – Droga do świętości”.

Jan Paweł II wyznaczył artystom szczególną rolę społeczną. Wierzył, że w konsumpcyjnym świecie nastawionym na „mieć” ludzie sztuki powinni pomagać innym dostrzec głębsze aspekty życia. To oni powinni stać na straży wolności, godności człowieka, miłości , prawdy. Bóg dał im talent nie po to, by czerpali z niego korzyści materialne, ale by poszukiwali piękna i odkrywali Boga. Kto dostrzega w sobie tę Bożą iskrę, którą jest powołanie artystyczne, powołanie poety, pisarza, malarza, rzeźbiarza, architekta, muzyka aktora…. Odkrywa zarazem pewną powinność: nie można zmarnować tego talentu, ale trzeba go rozwijać, aby nim służyć bliźniemu i całej ludzkości.

Wychodząc temu naprzeciw z okazji beatyfikacji Jana Pawła II Gminny Ośrodek Kultury w Rymanowie wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną zorganizował konkursy poświęcone Janowi Pawłowi II pod hasłem „Karol Wojtyła/Jan Paweł II – Droga do świętości”. Do organizacji konkursów przyłączył się również Zespół Szkół Publicznych w Klimkówce im. Jana Pawła II. Patronat przyjęli: Burmistrz Gminy Rymanów, parafie Rymanów i Rymanów Zdrój. Patronat medialny sprawowało Stowarzyszenie „Nasz Rymanów”. Dlatego też nagrodzone prace będą stopniowo drukowane w miesięczniku „Nasz Rymanów”, a także na stronie internetowej stowarzyszenia i Gminnego Ośrodka Kultury. Konkursy były skierowane do wszystkich grup wiekowych: dzieci, młodzieży i dorosłych. Fundatorami nagród dla laureatów byli: Burmistrz Gminy Rymanów, Gminny Ośrodek Kultury w Rymanowie, Gminna Biblioteka Publiczna w Rymanowie i Zespół Szkół Publicznych w Klimkówce imieniem Jana Pawła II.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursów odbyło się 15 maja w kinie „Sokół”, podczas koncertu z okazji beatyfikacji Jana Pawła II w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie. Oprawę artystyczną imprezy opracował Arkadiusz Habrat. Laureaci konkursów otrzymali nagrody w postaci książek i albumów dotyczących życia i działalności Karola Wojtyły/ Jana Pawła II. Nagrody wręczali: zastępca burmistrza gminy Rymanów Jan Materniak, sekretarz gminy – Marek Penar, dyrektor ZSP w Klimkówce – Marian Penar, Monika Rygiel – kierownik Biblioteki Publicznej.

Konkurs literacki

Jednym z konkursów był konkursów literacki, w ramach którego można było: napisać list do Jana Pawła II, wiersz o Ojcu Świętym, wspomnienie ze spotkania z nim oraz scenariusz wieczornicy z okazji beatyfikacji. Konkurs oceniano w kilku kategoriach wiekowych. Łącznie wpłynęło 33 prace, które oceniało jury w składzie: Janina Bolanowska, Irena Nowotarska i Anna Prorok.
W **kategorii szkół podstawowych** zgłoszono 19 prac Były to listy do Jana Pawła II, wiersz i wywiad.
Nagrodzono 11 prac.
I miejsce - Dominika Barć - Klimkówka, Natalia Guzik – Bzianka i Karolina Rajnik - Posada Górna
II miejsce - Kamila Sokołowska i Aleksandra Śliwka - Posada Górna
III miejsce - Kaja Rysz - Posada Górna
Wyr. spec.- Weronika Kotowicz – Klimkówka, Jagoda Farbaniec i Aleksandra Markiewicz - Posada Górna
Wyróżnienie - Estera Rygiel - Klimkówka i Michał Solecki - Głębokie
W **kategorii gimnazjalistów** wpłynęło 8 prac, były to listy, opowiadania, wiersz i wywiad. Nagrodzono 6 prac.
I miejsce - Zuzanna Śliwka - Posada Górna
II miejsce - Marta Sołtysik - Posada Górna
III miejsce - Adam Komar - Posada Górna
Wyr. spec. - Magdalena Kluska - Posada Górna i Kamila Józefowicz - Klimkówka
Wyróżnienie - Katarzyna Krukar - Klimkówka

W **kategorii szkół ponadgimnazjalnych** wpłynęły 2 prace, z których jedna otrzymała wyróżnienie, pracę napisała Adrianna Matyniak z Rymanowa.
W **kategorii dorosłych** wpłynęły wiersze od 4 osób i jury zdecydowało wszystkich nagrodzić. Wiersz Marii Przybylskiej otrzymał I miejsce /drukowany na łamach NR Nr 5/2011/. Wyróżnienie specjalne otrzymali: Janina Kilar z Rymanowa, Barbara Śliwka z Rymanowa Zdroju oraz Józef Szałankiewicz z Wróblika Szlacheckiego.

Konkurs plastyczny

Najwięcej prac wpłynęło na konkurs plastyczny. Prace oceniało jury w składzie: Agnieszka Hanus, Jolanta Feszczuk, Krzysztof Śliwka. Nagrodzone prace można obejrzeć w holu kina „Sokół”.
Do konkursu plastycznego zaprosiliśmy także **dzieci w wieku przedszkolnym**. W tej kategorii wpłynęło 59 prac z czego nagrodzono 7.
I miejsce - Kamil Kijowski - Wróblik Szlachecki i Eliza Dębicka - Rymanów
II miejsce - Patryk Szałankiewicz - Wróblik Szlachecki
III miejsce - Emilia Sieńko i Nikola Wojnarowska - Rymanów

Wyróżnienie - Diana Ozimina - Królik Polski i Emilia Golowska - Rymanów

W **kategorii szkół podstawowych, klasy I-III** wpłynęło aż 127 prac. Nagrodzono 12.
I miejsce - Martyna Wołczańska - Rymanów
II miejsce - Jan Michnowicz - Rymanów
III miejsce - Weronika Krakowiecka - Rymanów
Wyróżnienia - Natalia Niepokój i Jakub Penar – Rymanów, Miłosz Krupiński - Wróblik Szlachecki, Jakub Cyparski, Wiktoria Penar, Weronika Grysztar i Julia Krężałek - Klimkówka, Karolina Rygiel – Deszno, Mateusz Markiewicz - Posada Górna

W **kategorii szkół podstawowych, klasy IV-VI** zgłoszono 68 prac, jury zdecydowało nagrodzić 6 z nich.
I miejsce - Adrianna Zeńczak – Sieniawa,
II miejsce - Natalia Skubel - Rymanów
III miejsce - Katarzyna Maziejuk - Głębokie i Gabriela Sołtysik - Rymanów
Wyróżnienie - Jagoda Farbaniec i Weronika Wołczańska - Posada Górna

W kategorii gimnazjalistów wpłynęło 17 prac, nagrodzono 5.
I miejsce - Olga Panaś - Rymanów
II miejsce - Katarzyna Eliasz - Wróblik Szlachecki
III miejsce - Marcin Wais - Klimkówka
Wyróżnienie - Katarzyna Korzec i Piotr Kielar - Klimkówka

W **kategorii szkół średnich** nie wpłynęły żadne prace. Natomiast dorośli zgłosili 2 prace, które otrzymały tylko dyplomy za udział.

Konkurs na prezentację multimedialną

Kolejnym konkursem był konkurs na prezentację multimedialną, która miała nawiązywać do relacji Karola Wojtyły – Papieża Jana Pawła II z młodzieżą. Mottem prezentacji było „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”. Do tego konkursu zgłoszono 10 prezentacji w kategorii szkół podstawowych, klasy IV-VI i 9 prezentacji w kategorii gimnazjalistów. Prezentacje obejrzało jury w składzie Janina Bolanowska, Iwona Śliwka, Monika Rygiel, ksiądz Marek Zajdel. Jury nagrodziło w obu grupach 4 osoby.

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Laureaci **szkół podstawowych** to:
I miejsce - Weronika Kotowicz - Klimkówka
II miejsce - Dominika Barć - Klimkówka
III miejsce - Joanna Dereniowska - Królik Polski
Wyróżnienie - Kamila Tabisz - Królik Polski

Natomiast laureaci **szkół gimnazjalnych** to:
I miejsce - Aleksandra Such - Klimkówka
II miejsce - Aleksandra Bek - Klimkówka i Renata Szczęsna
III miejsce - Patrycja Rajchel - Klimkówka
Wyróżnienie - Diana Chudzińska - Klimkówka

Konkurs wiedzy o życiu Ojca Świętego Jana Pawła II

Zespół szkół Publicznych w Klimkówce zorganizował Konkurs wiedzy o życiu Ojca Świętego Jana Pawła II. Konkurs polegał na rozwiązaniu testu, który zawierał zestaw pytań otwartych i zamkniętych, które opracowywała i oceniała komisja w składzie: Lucyna Nogaj, Teresa Janas, Jolanta Litarowicz i Małgorzata Czelny. Do konkursu przystąpiło 14 osób.
W kategorii **szkół podstawowych** 6 osób. Laureatami zostali:
I miejsce – Łukasz Penar - Klimkówka
II miejsce – Natalia Guzik – Bzianka i Jakub Waluk - Klimkówka
III miejsce – Magdalena Szafran - Bzianka

W kategorii **gimnazjum** w konkursowe szranki zgłosiło się 4 osoby. Laureaci to:
I miejsce – Aleksandra Such - Klimkówka
II miejsce – Patrycja Saferna - Klimkówka
III miejsce – Kamil Chudziński - Klimkówka

Młodzież z **rymanowskiego liceum** także brała udział w tej kategorii konkursowej.
I miejsce – Gabriela Bolanowska - Rymanów
II miejsce – Patrycja Kuzia - Rymanów
III miejsce – Anna Burnatowska - Rymanów

Poezja śpiewana

Konkurs poezji śpiewanej miał na celu przede wszystkim powstanie nowych melodii, nowych tekstów inspirowanych życiem i dziedzictwem Jana Pawła II. Każdy kto brał udział w tym konkursie musiał dostarczyć wykonany przez siebie utwór nagrany na płycie.
I miejsce otrzymał Zespół wokalno instrumentalny z Klimkówki, który na zakończenie wręczania nagród zaśpiewał piosenki pt. „Poza czas" i „Tłumy serc". Tekst do melodii „Poza czas" napisała Aleksandra Such. Zespół wystąpił w składzie: Kamil Litwin, Joanna Penar, Ewelina Rygiel, Aleksandra Such.
II miejsce otrzymał zespół „Song" z Krościenka Wyżnego. Zgłosił 2 utwory, do których muzykę napisał pan Maciej Filar. Słowa do piosenki „Odnaleziony list do Jana Pawła II" napisała Martyna Ćwiąkała, a drugi utwór powstał do tekstu Karola Wojtyły „Miłość mi wszystko wyjaśniła". Z przesłanych nagranych utworów z ZSP w Rymanowie jury w składzie: Grzegorz Bałut, Janusz Chmielewski, Bogusław Malinowski zdecydowało nagrodzić wokalistki Paulinę Puchyrską i Karolinę Cetnarską.

Dziękuję wszystkim którzy poświęcili swój wolny czas by przygotować prace do konkursów. Opiekunom i rodzicom za okazaną pomoc swoim pociechom i wychowankom. Najszczersze podziękowania składam również tym, którzy pracowali w jury poświęcając swój wolny czas. Serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich, którzy przygotowywali i zaprezentowali swoje zdolności artystyczne podczas koncertu poświęconego błogosławionemu Janowi Pawłowi II z okazji jego beatyfikacji. Była to prawdziwa uczta duchowa. Dziękuję panu Arkadiuszowi Habratowi, który przygotował młodzież do koncertu.

Danuta Litarowicz

STYLOWE MEBLE HOLENDERSKIE
Oferujemy Państwu:
- stoły i krzesła
- komody, witryny, ławy
- sypialnie
- komplety wypoczynkowe

Niskie ceny, sprzedaż ratalna
TRANSPORT

Klimkówka
ul. Osiedlowa 34
(koło stadionu)
Tel. 607 666 772
Tel. 607 666 760
szary.jacek@interia.pl
www.meble-holenderskie.blog.onet.pl

Polecamy !

Wydane przez Chorągiew Podkarpacką ZHP opracowanie pt. „Z kart historii harcerstwa w Rymanowie" obejmuje lata 1957 – 1962. to pozycja dokumentująca wszystkie formy działalności harcerskiej. W tych latach autor, dh. Zdzisław Niedzielski, prowadził drużyny harcerskie w rymanowskich szkołach. Słyszałem wiele opinii, że były to „złote lata rymanowskiego harcerstwa". Książka pokazuje systematyczną i metodyczną pracę, która doprowadziła pasjonatów do oczekiwanych efektów.

To poradnik metodyczny dla młodych nauczycieli-sympatyków harcerstwa, jak dobrze zorganizować pracę, która przyciągnie zarówno młodzież jak i jej rodziców. Dobra robota jest możliwa bez względu na układy polityczne i zamożność społeczeństwa.
Do książki dołączona jest dokumentacja obozów harcerskich i imprez zorganizowanych przez rymanowskich harcerzy, bogato ilustrowane zdjęciami oraz indeksem nazwisk harcerzy z lat 1957 – 62.

(wła)

Sprzedam
działkę budowlaną
w Sieniawie
o powierzchni
9 arów
tel. **781 253 715**

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Sobótka

Czy wiesz że …

Sobótkowe obrzędy wywodzą się z czasów prasłowiańskich i odprawiane były ku czci dwóch żywiołów: ognia i wody. Tym dwom żywiołom poświęcony był czas przesilenia letniego, czyli czas kiedy zaczyna się lato a noce są najkrótsze. Słowianie nazywali je Nocą Kupały (bogini miłości , czarów i kobiet), Kupalnocką, Palinocką. Nazwa Noc Świętojańska została wprowadzona przez kościół w średniowieczu i oznaczała nocz 23/24 czerwca przed świętem Św. Jana Chrzciciela

W tę noc rozpalano ze świeżego drewna jedno większe lub kilka małych ognisk, nad brzegiem rzeki lub na szczycie wzgórza. Wokół ognia tańczono, śpiewano i odprawiano magiczne obrzędy przez całą noc. Tradycyjnie skakano przez ogień w wieńcu lub opasce z ziół, co miało chronić przed duchami, demonami, czarownicami i chorobami.

Bardzo ważnym rytuałem świętojańskim była **nocna kąpiel w rzece lub jeziorze**. Zapewnia ona zdrowie i pomyślność, dodaje sił, a także poprawia urodę. Kiedy w średniowieczu dzień ten poświęcono świętemu Janowi, przyjął się zwyczaj, że dopiero po św. Janie (czyli po 24.06) kąpiel w rzece czy jeziorze jest całkowicie bezpieczna. Wcześniej można się było utopić za sprawą złego ducha, strzygi lub rusałki. Chrześcijanie święcili wodę podczas przesilenia letniego, co odbierało wodom ich złą moc.

Ważnym wydarzeniem tej nocy było **puszczanie wianków** (wianek puszcza się tylko na wodę płynącą czyli rzekę, nie wolno puszczać na jeziorze lub stawie, bo jest to teren pod władzą złych duchów, utopców i wodnic. W sobótki pleciono dwa rodzaje wianków: pierwszy - z bylicy do puszczania go na wodę, plotły go dziewczęta. Każda dziewczyna plotła wianek z trzech gałązek bylicy, dzielony był krzyżykiem na środku którego stawiano zapaloną świeczkę. Należało potem puścić wianek z nurtem rzeki i obserwować jego tor dryfowania. Panny przechadzały się wzdłuż brzegu rzeki, a kawalerowie wskakiwali do rzeki i wyławiali je. Który zebrał najwięcej wianków, temu sprzyjało większe szczęście w miłości. Jeżeli chłopak nie wyłowił żadnego wianka, samotnie czekać musiał do przyszłego roku. Jeżeli wianek nie został przez nikogo wyłowiony, panna była skazana na staropanieństwo.

Drugi wianek wity był przez zamężne kobiety z siedmiu ziół :rosiczki, płomyka, bylicy białej, dziewanny, ruty, szałwii i dziurawca ii wrzucany w płomienie ogniska.Płonące zioła miały zapewnić pomyślność wsi na następny rok.

W Noc Świętojańską szukano **kwiatu paproci,** który miał znalazcy przynieść wielkie szczęście, mądrość i zdolność widzenia wszystkich skarbów ukrytych w ziemi. Młodzieńcy szukali go z nadzieją na bogactwo, dziewczęta - marząc o idealnym mężu. Jednak rzadko można znaleźć i zerwać kwiat paproci, który dobrze strzeże swojej tajemnicy. Musi to być osoba odważna, ale i szlachetna.

W tę wyjątkową noc odprawiano też wiele wróżb miłosnych. Oprócz kwiatu paproci dziewczęta szukały ziół na wianek i **małej paprotki zwanej nasięźrzałem** (ophoglossum vulgatum), która wpleciona we włosy czyniła dziewczynę niezwykle powabną. Aby poznać wygląd przyszłego partnera, należy w noc świętojańską wybrać się w trzy osoby na łąkę (mogą być to grupy mieszane chłopcy i dziewczęta). Każda osoba powinna wyciągnąć z ziemi jakąś roślinę wraz z korzeniem. Z wyglądu korzonków określa się wygląd partnera. Długi korzeń - wysoką i szczupłą, krótki i szeroki - osobę krępą, pulchną i niewysoką. Korzeń przekrzywiony wróży partnera o skrytym i nieszczerym charakterze, a korzeń prosty - osobę uczciwą i prostolinijną. Korzeń bardzo twardy oznacza partnera upartego, a miękki – ugodowego i niezdecydowanego. Im bardziej oblepiony ziemią korzeń, tym zamożniejszy będzie przyszły mąż lub żona. Inna popularna wróżba sobótkowa ma zapewnić nam szczęście w interesach. Należy w tym celu spalić w ognisku pędy paproci, a dymem okadzić portfel. W ten sposób ma on być przez cały rok pełen pieniędzy.

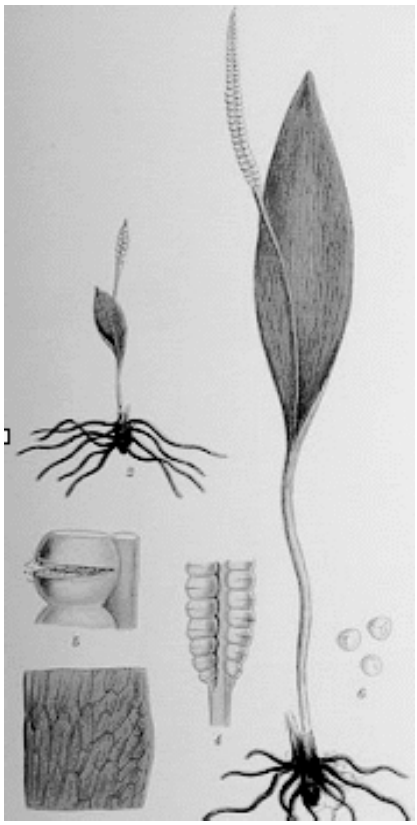

Należy też pamiętać, że 23 i 24 czerwca wróżby miłosne udają się najlepiej!

B-4

FIRMA "BIZNES-4U"

OFERUJEMY SPRZEDAŻ HURTOWĄ I DETALICZNĄ:
- ODZIEŻY OCHRONNEJ I ROBOCZEJ
- ODZIEŻY REKLAMOWEJ
- OBUWIA OCHRONNEGO I ROBOCZEGO
- OBUWIA MEDYCZNEGO I PROFILAKTYCZNEGO
- RĘKAWIC OCHRONNYCH I ROBOCZYCH
- ŚRODKÓW OCHRONY OCZU, SŁUCHU, GŁOWY
- ŚRODKÓW CZYSTOŚCI

Tomasz Smietana
Ul. Podgórze 2
38-480 Rymanów
NIP 684-178-30-96

Tel/fax(13) 435 52 33
GSM 605 554 112
ts.biznes4u@gmail.com
www.bhp4u.com.pl

ZAPRASZAMY

Spacer z tatą *(frag.)*

M. Mrózek-Dębska

A kiedy będzie słońce i lato
pójdziemy sobie na spacer z tatą….
Pójdziemy wolno, prosto przed siebie,
będziemy chmury liczyć na niebie,
będziemy liczyć drzewa przy drodze,
będziemy skakać na jednej nodze.
Kiedy już będę bardzo zmęczona,
tato posadzi mnie na ramiona
tacy będziemy jak nikt szczęśliwi.
A wokół ludzie będą się dziwić
i wszyscy będą patrzyli na to,
jak na barana niesie mnie tato.

Pamiętajcie o Dniu Ojca 23 czerwca
Fajnych zabaw i samych słonecznych dni w czasie wakacji!
Powodzenia Pani Kredka

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Gminny Konkurs Poezji i Piosenki Obcojęzycznej „POLIGLOTA” 5 Jubileuszowa Edycja

„Geniusz wskazuje drogę, którą kroczy talent”, te słowa wypowiedziane niegdyś przez niemiecką pisarkę Marie Von Ebner – Esenbach stały się hasłem przewodnim naszego konkursu i to nie bez kozery. Jak się okazuje na terenie naszej gminy mieszka ogromna ilość niezwykle utalentowanych zarówno muzycznie, jak i językowo młodych ludzi. Zważywszy na ten fakt oraz na zainteresowanie uczestników, jakim cieszył się nasz konkurs w ubiegłych latach postanowiliśmy zorganizować jego kolejną edycję, tym razem piątą. Można by rzec, że dla nas to taki mały jubileusz. Pierwsze pięć lat już za nami. Trzeba przyznać, że czas naprawdę szybko płynie. Trudno uwierzyć, że to już od pięciu lat spotykamy się przy okazji tego konkursu, niejednokrotnie z tymi samymi uczestnikami, którzy z roku na rok są coraz starsi, dojrzalsi, bogatsi w doświadczenia, a co za tym idzie lepsi.

Co roku liczba chętnych do wzięcia udziału w naszym konkursie wzrasta, co z resztą bardzo raduje nas raduje, gdyż dowodzi to temu, że „POLIGLOTA” cieszy się ogromną popularnością. W tym roku uczestnicy nas nie zawiedli. Łącznie do konkursu zgłosiło się 87 uczniów, w tym 40 ze szkoły podstawowej, z klas najmłodszych 1 – 3 oraz z klas 4 – 6 i 47 uczniów z gimnazjów. Liczba zgłoszeń sprawiła, że zdecydowaliśmy się na podzielenie konkursu na trzy etapy: jeden dla uczniów szkół podstawowych z klas 1 – 3, drugi dla uczniów szkół podstawowych z klas 4 – 6 oraz trzeci etap dla gimnazjalistów, co oznaczało, że zmagania konkursowe będą trwały trzy dni. Pierwszy etap miał miejsce w dniu 29 marca, kiedy to zaprezentowali się najmłodsi uczestnicy, czyli uczniowie szkół podstawowych z klas 1 – 3, drugi 30 marca, kiedy to swe talenty ujawniali gimnazjaliści oraz trzeci, w dniu 31 marca, gdy na scenie pojawiali się uczniowie szkół podstawowych z klas 4 – 6. Wszystkie trzy etapy odbyły się w Auli im. Dyrektora Marka Góry znajdującej się w nowym budynku szkoły Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie. W ciągu tych trzech dni, które to żartobliwie określiliśmy „maratonem” wnętrze naszej przestronnej auli po brzegi wypełniło się uczestnikami konkursu, którzy bądź to recytowali wiersze, bądź śpiewali piosenki w różnych językach obcych, głownie w języku angielskim oraz niemieckim, ale mieliśmy także okazję wysłuchać piosenki w języku hiszpańskim i wiersza w języku włoskim.

W jubileuszowej, piątej edycji konkursu „POLIGLOTA” gościliśmy uczestników ze szkół w: Króliku Polskim, Milczy, Posadzie Górnej, Sieniawie, Wisłoczku oraz Rymanowie. Konferansjerami konkursu byli uczniowie klas drugich oraz trzecich liceum Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie: Agata Śliwka, Piotr Bąk oraz Marcin Pulnar. Agata wystąpiła w tej roli po raz pierwszy, zaś Marcin i Piotr to „starzy wyjadacze”. Zarówno Agacie, jak i chłopcom towarzyszyła lekka trema, lecz mimo tego, stanęli na wysokości zadania, sprostali wymaganiom i świetnie sprawdzili się w roli prowadzących robiąc to bardzo profesjonalnie. Pieczę nad sprzętem nagłośniającym, dźwiękiem i oświetleniem sprawowali, a także fotografowaniem i filmowaniem występów na zmianę zajęli się uczniowie liceum, gimnazjum oraz szkoły podstawowej w Rymanowie: Adrian Ślusarczyk, Kamil Wojtasik, Marek Rajchel, Jakub Gutkowski, Piotr Mędrala oraz Marcin Kilar.

W przerwie konkursu aby zaczerpnąć oddechu pomiędzy poszczególnymi jego etapami, a także by nieco rozładować narastające napięcie towarzyszące wszystkim oczekującym na werdykt Jury swój program artystyczny zaprezentowali uczniowie liceum Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie. Wśród nich wystąpili: Gabriela Pitrus w duecie z Tomaszem Farbańcem, którzy zaśpiewali piękną, nastrojową włoską piosenkę z repertuaru Gorgii i Andrea Boccelli pod tytułem „Vivo Per Lei”, Patrycja Różowicz w duecie z Kingą Hikiewicz wraz z akompaniamentem Anny Śliwki i Mateusza Królickiego w romantycznej balladzie Nelly Furtado i Jamesa Morrisona zatytułowanej „Broken Strings”, Paulina Kwolek, która zaśpiewała aż trzy piosenki, a mianowicie: „Kasztany” z repertuaru Edyty Górniak, „Feliz Cumpleaños” z repertuaru Nelly Furtado oraz „Elle” autorstwa Caroline Costa, Agata Śliwka, która brawurowo zaśpiewała dwie piosenki, jedną z repertuaru Ałły Pugaczowej pod tytułem „Bez mienia”, zaś drugą z repertuaru Natashy Bennington zatytułowaną „Unwritten”, Natalia Rajchel z chórkiem w składzie Adrianna Matyniak i Sara Janas w piosence Amy Diamond „Another Day” oraz Bartłomiej Cichocki, który zaśpiewał dwie piosenki: „The Final Countdown” z repertuaru legendarnej grupy Europe, a także „Apologise” autorstwa Justina Timberlake’a. Oprócz piosenek nasi uczniowie zaprezentowali również nie mniej piękne recytacje. W roli recytatorów wystąpili: Jagoda Krępulec, Kamila Kraska, Małgorzata Bolanowska, Agnieszka Wojtoń, Kamila Niemczyk, Patrycja Kuzian w duecie z Joanna Ziemiańską, Anna Futera, Gracjan Ćwiąkała, Maciej Jakieła, Marcin Pulnar oraz Hubert Jurkowski. Mieliśmy również okazję zobaczyć przezabawny skecz w wykonaniu Szymona Pitrusa, który wcielił się w rolę Mariolki Krejzolki, szlagierowej postaci z repertuaru kabaretu Paranienormalni. Program artystyczny przygotowany przez naszych uczniów spotkał się z ciepłym przyjęciem ze strony zgromadzonej publiczności wzbudzając gromkie brawa i słowa uznania.

Występy uczestników konkursu skrupulatnie oceniane były przez Jury, w skład którego weszli nauczyciele języków obcych oraz muzyki. We wszystkich trzech etapach konkursu uczestnicy oceniani byli przez: p. Anitę Knurek (germanistkę z Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie), która czuwała nad poprawnością występów w języku niemieckim, p. Bogusława Malinowskiego (nauczyciela muzyki z Zespołu Szkół Publicznych w Posadzie Górnej), który czujnie obserwował i oceniał piosenkarki oraz piosenkarzy oraz p. Františka Geislera, rodowitego Anglika, obecnie mieszkającego w Pastwiskach, który czuwał nad poprawnością występów w ję-

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

zyku angielskim. Ocenie Jury podlegały następujące kryteria: dobór repertuaru, znajomość tekstu, ogólny wyraz artystyczny, interpretacja, poprawność językowa oraz dykcja. Jury przyznało, że wyłonienie zwycięzców konkursu było przysłowiowym „ciężkim orzech do zgryzienia", bowiem wszyscy uczestnicy prezentowali bardzo wysoki, wyrównany poziom, byli bardzo dobrze przygotowani, a utwory przez nich prezentowane były oryginalne. Po długich i burzliwych naradach ogłoszono wyniki. Jury przyznało wiele miejsc egzekwio a także wyróżnień. Nagrody dla zwycięzców konkursu oraz pamiątkowe dyplomy dla wszystkich uczestników wręczyły Panie Dyrektor ZSP w Rymanowie, czyli: Elżbieta Nadziakiewicz, Elżbieta Penar oraz Anna Smerecka.

Poniżej prezentuję oficjalne wyniki w poszczególnych kategoriach:

SZKOŁA PODSTAWOWA (KLASY 1 – 3) recytacja

I miejsce - Weronika Roth – ZSP w Sieniawie Dawid Ozimina – SP w Wisłoczku

II miejsce - Nikodem Wróbel – ZSP w Sieniawie

SZKOŁA PODSTAWOWA (KLASY 1 – 3) piosenka

I miejsce - **Patrycja Ozimina** – ZSP w Sieniawie

II miejsce - **Dawid Jakiela** – ZSP w Króliku Polskim

III miejsce - **Natalia Ozimina** – ZSP w Króliku Polskim

SZKOŁA PODSTAWOWA (KLASY 4 – 6) recytacja

I miejsce - **Zuzanna Tomków i Marta Kilar** – ZSP w Sieniawie

II miejsce - **Sara Sabat** – ZSP w Sieniawie

III miejsce - **Natalia Dworzańska** – ZSP w Posadzie Górnej

Wyróżnienie : Sandra Sokołowska – ZSP w Rymanowie

SZKOŁA PODSTAWOWA (KLASY 4 – 6) piosenka

I miejsce - **Michał Kondyjowski** – ZSP w Sieniawie

II miejsce - **Aleksandra Sołtysik i Kinga Zalisz** – ZSP w Sieniawie

III miejsce - **Sara Sabat** (Jakub Sabat – akompaniament) – ZSP w Sieniawie

Wyróżnienie : Julia Niziołek – ZSP w Rymanowie

GIMNAZJUM – recytacja

I miejsce -**Patrycja Trzaska i Diana Dąbrowska** – ZSP w Sieniawie

II miejsce - **Monika Moskal** – ZSP w Sieniawie

III miejsce - **Joanna Wasylik** – ZSP w Sieniawie

GIMNAZJUM – piosenka

I miejsce - **Rebeka Zalisz** – ZSP w Sieniawie

II miejsce - **Kamila Oberc** – ZSP w Posadzie Górnej i **Joanna Jabłońska** – ZSP we Wróbliku Szlacheckim

III miejsce - **Kamila Konderla** – ZSP w Sieniawie

Wyróżnienie: *Grzegorz Niemczyk – ZSP w Rymanowie*

Nie tylko Jury wyłoniło zwycięzców konkursu, również zgromadzona widownia miała prawo głosu i mogła wybrać swoją faworytkę lub faworyta, a tym samym zadecydować, kto otrzyma Nagrodę Publiczności. Tutaj bezkonkurencyjni okazali się być: Patrycja Ozimina, za piosenkę w kategorii wiekowej szkoły podstawowe klasy 1 – 3, Sara Sabat za piosenkę, w kategorii wiekowej szkoły podstawowe klasy 4 – 6 oraz duet Jarosław Niemiec i Fabian Pikuła za piosenkę, w kategorii wiekowej gimnazjum.

W imieniu swoim oraz Dyrekcji Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie pragnę podziękować wszystkim uczestnikom, którzy przyjęli zaproszenie i wzięli udział w naszym konkursie, bo to dzięki Wam mógł się on odbyć. Drodzy uczestnicy 5 edycji Gminnego Konkursu Poezji i Piosenki Obcojęzycznej „POLGOLOTA" gratuluję Wam talentu muzycznego oraz językowego, a także odwagi oraz życzę wielu sukcesów w przyszłości. Pragnę także podziękować wszystkim nauczycielom – opiekunom za trud, jaki włożyli w przygotowanie swoich podopiecznych do konkursu. Równie serdeczne podziękowania kieruję do członków Jury, czyli Pani Anitki, Pana Bogusia oraz Pana Franiška, którzy zgodzili się wykonywać żmudną, trudną i odpowiedzialną pracę jurorów przez trzy dni trwania konkursu. Zdaję sobie sprawę z tego, iż wyłonienie zwycięzców nie należało do łatwych zadań, jako że wszyscy uczestnicy do konkursu byli doskonale przygotowani i prezentowali wyjątkowo wysoki poziom, co jednogłośnie i niejednokrotnie podkreślali wszyscy jurorzy. Oczywiście podziękowania należą się także naszej kochanej młodzieży, która bardzo chętnie i aktywnie włączyła się w organizację tego konkursu, poprowadziła go i wystąpiła w nim tym samym udowadniając, że ma ogromny potencjał i talent.

Czy spotkamy się w tak licznym gronie za rok? Mam taką nadzieję, że tak i już dziś serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w 6 edycji naszego konkursu. Do zobaczenia w przyszłym roku!!!

Anna Kenar – Szul

(nauczycielka w ZSP w Rymanowie)

Podpalony samochód w Rymanowie

W dniu 26 kwietnia kilka minut po północy zapalił się zaparkowany w Rymanowie na ul. Bieleckiego volkswagen golf,. Ogień błyskawicznie objął cały samochód. Na skutek wysokiej temperatury, ucierpiały również stojące obok renault 19 i opel corsa oraz elewacja pobliskiego budynku. W akcji gaszenia pożaru uczestniczyły jednostki Straży Pożarnej z Krosna i Rymanowa. Dzięki sprawnej akcji nie doszło do dużo groźniejszego w skutkach pożaru kolejnych samochodów i kamienicy. Po kilku dniach prowadzonych czynności wyjaśniających przyczynę pożaru, policjanci z komisariatu w Rymanowie ustalili dwóch mężczyzn będących sprawcami podpalenia. Zatrzymani mieszkańcy naszej gminy, w wieku 19 i 25 lat, przyznali się do zarzucanych im czynów. Nie potrafili jednak podać motywów swojego postępowania, twierdząc że byli odurzeni lekami i nie pamiętają szczegółów całego zdarzenia.

Prowadząc postępowanie uznania za pożar stanowiący bezpośrednie zagrożenie dla mienia wielkich rozmiarów oraz zagrażający bezpieczeństwu osób przebywających wewnątrz uszkodzonego budynku, aresztowano tymczasowo winnych podpalenia na okres 3 miesięcy. Za ten czyn obu mężczyznom grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat. Byli oni także notowani już za wcześniej popełnione inne przestępstwa kryminalne.

(gniewu) fot.OSP

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Jestem Wiesiek, jestem narkomanem...

Od niepamiętnych czasów ludzie młodzi się buntują. Czasem ich bunt kończy się szybko, nie wyrządzając im szkód, lecz czasem przeradza się w wieczną walkę z innymi. Zagubieni młodzi sięgają po pomoc, lecz nie do zaufanych i dobrych osób i tak to się zaczyna. Nałóg. Człowiek, który wchodzi na złą ścieżkę, ma zawsze wiele powodów. Niektórzy robią to, bo sobie nie radzą w życiu, inni chcą być „cool". Prawdę mówiąc, nałogów jest tyle, co ludzi na świecie.

„...Jestem Wiesiek i mam 50 lat..."

Człowiek, który postanowił opowiedzieć swoją historię licealistom i gimnazjalistom z rymanowskiej szkoły, przedstawił się jako pięćdziesięcioletni Wiesiek. Od samego początku w auli panowała cisza i skupienie, gdyż sposób, w jaki zaczął do nas mówić, był inny od tego, jaki najczęściej słyszymy. Na samym początku powiedział, że nie chce nam robić żadnych wykładów ani pouczać, lecz tylko, jak dobry przyjaciel, chce się z nami podzielić tym, co przeżył.

„Spadaj Boże, ja cię nie chcę"

Wiesiek był zwykłym chłopcem wychowanym w katolickiej rodzinie, uczęszczał na zajęcia katechezy, a nawet był ministrantem. Jednak gdy skończył 15 lat i zaczął się okres dojrzewania, zaczęła się niebezpieczna „przygoda" z narkotykami. Ten okres był dla niego jednym z najtrudniejszych w życiu. Nurtowało go wiele pytań. Mając 15 lat, wyrzekł się Boga, nie powiedział jednak jeszcze: „Boże, Ciebie nie ma", ale zszedł na złą ścieżkę, która prowadziła do narkotyków, alkoholizmu. Pragnął być wolny, a wszystkie przykazania po prostu go ograniczały, dlatego postanowił odejść. Z chwilą gdy wyrzekł się Boga, w jego sercu powstała przerażająca pustka. W wieku licealnym wpadł w alkoholizm. Gdy alkohol już nie wystarczył, zaczął szukać innych, mocniejszych wrażeń, sięgnął po narkotyki.

Dwadzieścia lat prywatnego piekła na ziemi

Sięgnął po tabletki i leki psychotropowe, często popijał je alkoholem, zaczął staczać się coraz bardziej. Jego dawni znajomi, gdy go widzieli na ulicy, przechodzili na drugą stronę, by nie musieli się do niego odzywać. Jak sam przyznaje, żałuje tego, co zrobił i nazywa narkotyki „największym kłamstwem świata", wie, że przez to uzależnienie stracił wszystko: dom, rodzinę, przyjaciół i życie. Narkotyk to szatański wynalazek. Obiecuje wiele za całkiem małą sumę, ale po krótkim czasie domaga się coraz więcej. Po każdym kolejnym razie, gdy zażywał narkotyk, uzależniał się od niego jeszcze bardziej, wpadł w błędne koło. Brał narkotyki, by zapomnieć, że ma problem z narkotykami. Tak zaczyna się piekło nałogu. Choć żaden narkotyk nie jest w stanie rozwiązać problemów, jego organizm nie mógł już funkcjonować normalnie bez niego, wstawał rano tylko po to, by zdobyć „działkę" i jakoś przeżyć do wieczora. Tak „kręciło się" jego życie przez dłuższy czas.

Co zrobią z Ciebie narkotyki?

Narkotyki Wieśkowi zabrały życie, jest ciężko chory. Zabrały także rodzinę, przyjaciół, zasady moralne i godność. Mimo to uważa się za największego szczęściarza świata, dlatego że mógł z nami podzielić się tym, co przeżył i przestrzec nas, byśmy nie szli drogą, z której możemy nie wrócić żywi. Musiał się wyprowadzić z rodzinnej miejscowości, ludzie przestali go szanować, wręcz nienawidzili go. Wytykano go palcami, szydzono i obrażano. Dziadkowie, z którymi mieszkał, wysłali go do Kołobrzegu, gdzie mieszkali jego rodzice. Jednak tam również szybko znalazł sobie „przyjaciół". Był całkowicie świadomy tego, co robił, tego jak żył. Nie potrafił sobie jednak poradzić i wyjść z tego opętania. Nienawidził się z całego serca, nawet nie był w stanie spojrzeć sobie prosto w oczy. Przez dwadzieścia lat jego życie podporządkowane było heroinie.

Pierwsze światełko nowego życia

W roku 1999, jesienią, gdy wracał do domu, był kompletnie nieświadom tego, co się dzieje. Naprzeciwko niego szedł ksiądz, „śmieszny mały człowieczek w czarnej sukience". Bóg nie był dla niego autorytetem. Nie było dla niego Boga, dla niego Bóg umierał wraz z każdą „działką". Mimo tego, że był ateistą podszedł do kapłana, choć sam do końca nie potrafi sobie w logiczny sposób wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Ten młody ksiądz był proboszczem parafii, do której należał. Jego ideą było otworzenie ośrodka pomagającego uzależnionym. Pomysł i marzenie księdza spełniło się, a obecnie w Polsce mamy trzy takie domy, czwarty powstaje. Ksiądz Wacław od razu się zorientował, że jego współrozmówca jest narkomanem. Zabrał go więc do kancelarii i opowiedział mu o wspólnocie Czenakolo w Medziugorie. Wiesiek dowiedział się, że 70-80% narkomanów, którzy udają się w to miejsce, wychodzi z nałogu. Ksiądz Wacław namawiał go, by tam pojechał, jednak on nie wierzył ani jednemu jego słowu.

Pielgrzymka do Medziugorie

Matka dowiedziała się o rozmowie z księdzem i postawiła mu ultimatum: albo pojedzie się leczyć do Czenakolo, albo wyrzuci go z domu. Wiedział, iż życie na ulicy to koszmar. Postanowił pojechać, lecz nie zamierzał udać się na leczenie, tylko miał zamiar odpocząć, zmienić klimat i wrócić po jakimś czasie, gdy jego mama się uspokoi, a sprawa przyschnie i wszystko wróci do normy. Pod koniec kwietnia pojechał na pielgrzymkę. Pieniądze, które dała mu matka na opłacenie pielgrzymki, wydał na „zapasy" narkotyków. W Medziugorie po 3 dniach zaczął uczęszczać do wspólnoty Czenakolo. Spał w pensjonacie z pielgrzymami, każdego ranka szedł z nimi jeść i pracować, uczestniczył w modlitwach.

Mój anioł stróż

We wspólnocie Czenakolo nie ma Internetu, komputerów, telewizji, telefonów komórkowych, imprez i komfortowego życia. W Czenakolo są tylko dwie rzeczy: różaniec i łopata. Oprócz tego każdy nowicjusz dostaje „anioła stróża". Wiesiek miał dosyć nietypowego, 18-letniego Koreańczyka, z którym było mu się bardzo trudno porozumieć. Chcąc udać się do toalety, musiał prosić chłopaka o pozwolenie, nieraz, zanim mu to wytłumaczył, trwało to kilka minut. Otrzymawszy pozwolenie, biegł do toalety, a jego „anioł stróż" zaraz za nim. Czekał nawet pod drzwiami. Po sześciu dniach postanowił wrócić do Polski, jednak nie miał transportu. Musiał wynieść się z pensjonatu, ponieważ miał umowę z właścicielką bardzo podobną do tej, jaką zawarła z nim mama, mógł mieszkać tam tak długo, dopóki chodził do Czenakolo. Szukał transportu do domu. Nie udało się. Znalazł się nawet jeden, który miał na tyle odwagi, by powiedzieć mu prosto w oczy, że mógłby go wziąć, że ma miejsce, ale nie zrobi tego, ponieważ nie chce mieć kłopotów z narkomanem.

Ponowne zatracenie

Po kilku dniach skończył mu się zapas narkotyków i zaczął się potworny, nie do opisania „głód". Ostatnie grosze, jakie mu zostały, wydał na alkohol. Po tygodniu takiego życia był zmęczony fizycznie i psychicznie. Powoli dochodził do wniosku, że powinien odebrać sobie życie. Wtedy spotkał osobę, która obiecała mu, że weźmie go do Polski. Musiał przetrwać jeszcze kilka dni. W ciągu tych dni spotkał pod kościołem polskiego zakonnika, franciszkanina, który opowiedział mu o księdzu, który pomaga ludziom takim jak on. Kazał mu do niego iść i prosić, żeby dał mu nocleg i jedzenie w zamian za pracę.

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Światło przezwycięży mrok zatraconej duszy

Spotkawszy się z księdzem, przedstawił jasno swoją sytuację. Pierwszego dnia nie był w stanie pracować. Zaprowadzono go na kwaterę, następnie do kościoła, na nabożeństwo, które trwało dwie i pół godziny. Wynudził się jak mops. Różaniec był wówczas dla niego idiotyczną modlitwą, a Msza święta teatrem, z którego nic nie rozumiał. Była sobota ok. godziny 22, odbywała się adoracja Najświętszego Sakramentu. Jeden chłopak, który z nim tam przyszedł, zapytał go czy chce zostać, odpowiedz Wieśka zaskoczyła nie tylko tego mężczyznę, ale i jego samego.

Uzdrowienie

Siedział tam jakby nieobecny, otoczony murem. Przyszedł jednak moment, kiedy jego mur rozsypał się jak domek z kart. Wtedy zaczęło się coś najstraszniejszego w doczesnym życiu. Opanowała go ciemność, ale nie taka zwykła ciemność, ta ciemność ogarnęła jego wnętrze. Zamiast nadziei, w jego sercu zrodziła się rozpacz, najczarniejsza jaka może być. Uczucie to rozdzierało go na kawałki, poczuł strach. Wiedział, że dzieje się coś strasznego, ale nie wiedział, co robić, aby to powstrzymać. Był zupełnie sam. Jego samotność zabijała go od wewnątrz. Padł ledwo żywy na ławkę, a w akcie desperacji zwrócił się do Boga, prosząc go o pomoc. Wyszeptał jedno zdanie: "Panie Boże, jeżeli jesteś, jeżeli istniejesz, to zrób coś ze mną, bo ja dłużej nie wytrzymam, ja nie chcę dłużej tak żyć, ja nie potrafię żyć dłużej w ten sposób, więc jeżeli jesteś to albo mnie stąd zabierz, albo zmień moje życie", a wtedy wszystko ustało. Opuściła go ciemność, strach, ból, rozpacz, nagle wszystko zniknęło, pojawił się jednak błogi spokój, którego nawet nie był w stanie dać mu potężny narkotyk.

Kamienie, które ciążyły na duszy

Gdy postanowił zostać w Medziugorie, musiał iść do spowiedzi. Obawiał się tego bardzo, gdyż jego dusza została splamiona mnóstwem grzechów i nie wierzył, że jest na świecie taki kapłan, który będzie w stanie tego wysłuchać do końca. Zdawał sobie sprawę, że jest mordercą, bo rozdał wielu ludziom narkotyki. Choć miał się za człowieka bez sumienia, gdzieś w jego duszy dręczyła go świadomość tej zbrodni. Na szczęście, po tygodniu walk z samym sobą poprosił franciszkanina z Polski, aby go wyspowiadał. Poczuł ogromną ulgę, gdy ksiądz powiedział mu: „Ja odpuszczam Tobie grzechy" i wtedy stał się wolnym człowiekiem.

„Nie jestem żaden święty"

Wiesiek zaznaczył, że nie jest żadnym świętym ani nikim niezwykłym. Jest człowiekiem, który zszedł na złą ścieżkę, ale udało mu się z niej wrócić. Przyznaje, że jest najszczęśliwszym człowiekiem na świecie, mimo że praktycznie nie ma niczego. Po czterdziestu latach samotności spotkał przyjaciela, który kocha go wtedy, kiedy jest pełny grzechów, a także wtedy kiedy jest całkowicie czysty. Tym przyjacielem jest Bóg, bez którego teraz nie potrafi żyć. Dziś wie, że Bóg daje mu siłę, by mógł walczyć z problemami. Radził trzymać się z daleka od środowiska narkomanów. Przestrzegł również, aby nie pomagać narkomanom na własną rękę, lecz powiadomić osobę, która jest godna zaufania.

Nie pozwólmy się zwieść, złu świata.

Człowiek ten wzbudził we mnie nie tylko współczucie, ale przede wszystkim wskazał dobra drogę życia. Jak cenną naukę nam przekazał, tego nie są w stanie opisać żadne słowa. Słuchając go wtedy w naszej szkolnej auli, patrząc na skupione twarze koleżanek i kolegów, wiedziałam, że ten człowiek historią swojego życia dotarł do serc i sumień wielu z nas.

P.S.

Dziękujemy Panu Wieśkowi, będziemy wspierać go duchowo w jego życiowych misjach. Dziękujemy również Panu Grzegorzowi Wojtoniowi za umożliwienie spotkania.

Sylwia Hanus
uczennica LO w Rymanowie

Klub Motocyklowy Rymanów ETER zaprasza

Pragniemy zaprosić wszystkich miłośników „offroadowych" dwóch i czterech kółek, którzy chcą spędzić weekend w dobrym towarzystwie, przy dobrej i zawodowej rywalizacji na zawodach Cross Country i Extreme Enduro w dniach 11-12 czerwca 2011r. na torze „Winna Góra" w Miejscu Piastowym. Organizatorem zawodów jest Klub Motocyklowy Rymanów „ETER".

III Cross Country „Winna Góra" 11.06.2011 Cross Country to wyścig odbywający się w naturalnych i często trudnych warunkach terenowych, w którym bierze udział od kilkudziesięciu do ponad stu zawodników. Mają oni za zadanie pokonać w ustalonym czasie jak najwięcej okrążeń, a najlepsi zostaną nagrodzeni pucharami i wartościowymi nagrodami od sponsorów. Szacunkowa długość okrążenia to ok. 9 km. Trasa rozkłada się na ponad 30 ha powierzchni, w której skład wchodzi Tor Motocrossowy „Winna Góra", oraz teren Winnej Góry. Zmagać się z nią będą zawodnicy w klasach motocyklowych: Junior 85, E1, E2/E3. Licencja, Senior 1/2, oraz w klasach quadowych: Młodzik 2K, 2K, 4K. Pierwsze starty już o godzinie 10:^{00}.

Extreme Enduro „Winna Góra" 12.06.2011
Będzie to szczególny dzień dla widzów, jak również dla zawodników. Motocykle i Quady będą mieć do pokonania trudną techniczną trasę z przeszkodami o dużym stopniu trudności. Trasa będzie się mieścić na Torze „Winna Góra" oraz na części Winnej Góry, zatem widzowie będą mogli oglądać zmagania zawodników ze wszystkimi zmyślnymi przeszkodami. Zaplanowane klasy motocyklowe na ten dzień to: Junior 85, Open, Licencja, Weteran, oraz klasa quadowa: Quad Open. Treningi rozpoczną się o godz. 10:^{00}, a pierwsze starty o 11:^{00}.

Kamil Kornasiewicz
(Klub Motocyklowy Rymanów „ETER")
fot. Tadeusz Sowa

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

O ludzie poddukielskim w ogólności a Iwoniczanach w szczególności

(część trzecia)

Autorem tego opracowania jest prof. Bronisław Gustowicz, który prowadził badania na naszym terenie w latach 1871 – 1884. Zamieszczone zostało w 6 tomie Rocznika Towarzystwa Ludoznawczego "Lud" z 1900 roku. W przedruku zachowano oryginalny zapis, według ówczesnych reguł ortografii. (wła)

Handel

Zboże wywożą do pobliskich miasteczek, jak do Krosna, Rymanowa, Dukli, Żmigrodu, Osieka i Korczyny. Cebulę zaś, która jest głównym przedmiotem handlowym kobiet, wywożą jużto do owych miast w małej ilości, już też w większej masie do Węgier, jak do Komornika, Stropkova i innych miast 60 do 80 km odległych. Po cebule przybywają niekiedy żydzi węgierscy do Podduklan i zakupują ją wielką ilość.

Płótno, nabiał i warzywa tworzą dalsze artykuły handlu kobiecego. Osobliwie nabiał umieją gospodynie oszczędzać, dlatego też post jest dla nich pożądany, aby sobie złożyć pieniądze na chustkę lub spódniczkę, jaką u sąsiadki widziały lub jaką im żydówka w sklepie pokazywała, gdy jej jaja sprzedawały. Warzywa także starają się coraz więcej sadzić i hodować drób najlepszego gatunku, aby jak najwięcej pieniędzy wziąć. Klimkowczanki handlują wciąż mlekiem, Iwoniczanki zaś tylko podczas lata sprzedają mleko i śmietanę w łazienkach tj. zakładzie kąpielowym, także żętycę w wielkiej ilości, chociaż same poszczą, tylko w czasie zapustów masła więcej używają do potraw, a zresztą sprzedają je, zostawiając dla siebie tylko maślankę i serwatkę; Klimkowczanki atoli i tę poślednią część nabiału spieniężają, wynosząc ją w wielkich maśnicach (maślnicach) do Rymanowa; dlatego też Iwoniczanki robią im przycinki, że z kanonami (armatami) do miasta chodzą. Częste obcowanie z żydami poucza je spieniężania rzeczy, które w gospodarstwie uważają za nieznaczące, bezwartościowe, gdyż zauważyły jak żydzi się wzbogacają z handlowania lichymi nieraz artykułami.

Do znanego podniesienia ruchu handlowego przyczyniają się głównie jarmarki w Krośnie, w Rogach i w Dukli. W Krośnie odbywają się jarmarki 5 razy w roku, a zwłaszcza w nowy Rok (1. stycznia, w poniedziałek po Niedzieli Białej, tj. piątej wielkiego postu, w poniedziałek po uroczystości św. Trójcy (Zielonych Świątek), na św. Ignacego Lojolę (31. lipca) i na św. Szymona i Judę (28.października). Co tydzień zaś w poniedziałek jest targ. Tak targi, jak i jarmarki krośnieńskie są zawsze nader ożywione.

Dukla ma 7 jarmarków rocznych, trwających przez cały tydzień; mianowicie: w poniedziałek po Niedzieli Środopostnej czyli czwartej wielkiego postu, poniedziałek po święcie Wniebowstąpienia Pańskiego, po Zielonych Świątkach, na św. Jana Chrzciciela (24. czerwca), na św. Michała (29. września), na Wszystkich Świętych (1. listopada), i na św. Tomasza (21. grudnia). Targi odbywają się w każdy poniedziałek.

Wreszcie w Rogach odbywają się wielkie jarmarki na św. Annę (26. lipca), na św. Bartłomieja (24. sierpnia), i na św. Mikołaja (6. grudnia).

Gospodarstwo domowe i ogrodowe

Gospodarstwo domowe i ogrodowe bywa obecnie przedmiotem większych starań gospodyń niż przed laty, a to w celu pozyskania więcej artykułów handlowych, aby za uzyskany grosz mogły się piękniej ubrać, wygodniej mieszkać ładniejsze mieć naczynia kuchenne. Polne atoli gospodarstwo, uprawa roli, odbywa się dawnym trybem, z tym tylko wyjątkiem, że przy rozpoczęciu robót około roli i przy ukończeniu żniwa zaniedbano całkiem lub częściowo religijne ceremonie i dawne obrzędowe zwyczaje. Tylko tu i ówdzie jaki rozsądny, wysłużony żołnierz objąwszy gospodarstwo, próbuje w niem zaprowadzić zmiany, jakie widział indziej, na Śląsku, Morawach lub Czechach; znajdują się i tacy, którzy czytają pisma rolnicze i nabywają książki, traktujące o rolnictwie, aby – jak mówią – przecież robić jak ludzie uczeńsi i nie czynić wszystkiego naoślep, idąc za zwyczajem przekazanym im od pradziadków, gdzie wiele znajduje się "bałamuctw" i niepotrzebnych, śmiesznych rzeczy, tj. zabobonów.

Sady znajdują się wogóle w dość lichym stanie, lecz przecież obecnie i na nie więcej zwracają uwagi i staranniej pielęgnują. Dziczki wykopują zazwyczaj z pól i lasów i sadzą w swoich sadach. Gdzieniegdzie wyprowadzają dziczki ze ziarenek. Szczepią je na wiosnę, i to zawsze w Wielką Sobotę. Owoce, zebrane w jesieni, przechowują w słomie, w sianie lub zbożu, a suszą je na "laskach" tj. na matach uwitych z cienkich gałązek wierzbowych i otoczonych na brzegach niskiemi deszczułeczkami.

Około każdego domu, albo też w sadzie znajduje się zwyczajnie mały ogródek kwiatowy, w którym dziewczęta i kobiety pielęgnują ulubione zioła, jak rutę, boże drzewko, miętę pieprzową, piołun, tudzież kwiaty, jako to: róże, nagietki, georginie, piwonie, balsaminy, nasturcyje i astry.

Prace w polu na wiosnę zaczynają się od pokropienia zaprzęgu święconą wodą i od zrobienia batogiem krzyża przed nim, co zresztą odbywa się przed każdą podróżą dalszą. Wogóle kropienie wodą święconą ustaje i tylko gospodynie kropią bydło, pierwszy raz z wiosną na paszę wychodzące, przyczem i okadzania krów wiankami, na Boże Ciało święconymi nie zaniedbują. Osobliwie zaś przy wywożeniu nawozu kropienie i żegnanie wszędzie się praktykuje. Przy siejbie oprócz żegnania i krótkiej modlitwy o szczęśliwą godzinę ta jeszcze odbywa się ceremonia, że mięszają do zboża ziarna święcone na Matkę Boską Zielną (15. sierpnia), lecz i ten zwyczaj wychodzi coraz bardziej z użycia. Przy żniwach i młocce już nie ma żadnych ceremonii.

Sieją owies, jęczmień, żyto i pszenicę, a z jarzyn sadzą kapustę, ziemniaki, bób, groch i fasolę. Gospodarstwa mają przeważnie trzypolowe, chociaż zdarzają się płodozmiany czteroletnie i sześcioletnie. Rolę odjarzają, skrudzą, orzą, sieją i włóczą, albo pokładają, hakują czyli odwracają, skrudzą, orzą, sieją i włóczą.

Dożynki przed 30 laty jeszcze zachowywane u zamożniejszych gospodarzy dziś i po dworach zupełnie ustają. Za mej pamięci dożynki, które tu zowią "obżynkami", w ten sposób się odbywały. Żniwiarki najlepsze, "przodownicami" zwane, przy pomocy innych wiją wieniec z zboża, stroją go kwiatami, rutą przedewszystkiem, wieszają na nim parę kurcząt żywych i tak sporządzony niosą do dworu. W pobliżu mieszkania pana intonują piosenkę na melodyę używaną przy weselach, pan zaś

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

częstuje je; wtedy gromadzą się parobcy i dziewki, spraszają grajka i tańczą. Piosenka, którą nucą podczas niesienia wieńca, brzmi obecnie w Iwoniczu, jak następuje:

Oj dobrzy to żeńcy byli,
Co pożenni, pokopili
I do gumna pozwozili.
Od Klimkówki idzie burza,
Nasz gospodarz kieby róża,
Gospodyni jak lilija,
Przy nalepie się wywija.

Pszczelnictwem tu i owdzie się zajmują, ale według dawnego sposobu, tj. w prostych ulach. Ulów Dzierżoniów mało używają. Ule przykrywają z wierzchu słomą, tworząc daszek w postaci stożka. Na wierzchu tego daszku umieszczają częstokroć miseczkę, aby deszcz nie wsiąkał w słomę. Na zimę owijają ule słomą. Narzędziami, jakich pasiecznicy używają są: a) krawacz, wielki nóż z drewnianą rękojeścią, b) kurz, dzbanek lub garnek gliniany z drzewem spróchniałem do okurzania pszczół, c) warzęcha, do zbierania pszczół podczas rójki i d) sitko, którem zasłaniają sobie twarz. Miód sprzedają żydom, a wosk żydom i katolikom na światło do kościoła.

(W następnym odcinku przeczytamy jak mieszkali i jak odżywiali się nasi przodkowie)

MÓJ PAMIĘTNIK

Żarna (cz. 4)

Ranny, widząc co Kalapisz wyczynia, z zaniepokojeniem spojrzał w stronę sędziego, prosząc o wyjaśnienie niektórych wątpliwości. Ślązak, znając polskie zwyczaje, potwierdził po niemiecku wypowiedź Pawła, co jeszcze bardziej zaniepokoiło naszego delikwenta. Z czasem jednak, kiedy ręka zaczęła coraz bardziej boleć, a palce sztywnieć, ranny żołnierz, już bez żadnego protestu, poddał się proponowanej kuracji. Kalapisz dokładnie oblepił, sporządzoną masą palce chorego, tak, że ręka wyglądała, jakby była w gipsie. Następnie obwinął ranę szmatą, nie pierwszej czystości i klepnąwszy pacjenta po plecach polecił:

- Jutro zgłoś się na wizytę i pamiętaj, że każda wizyta kosztuje 2 papierosy!. A teraz panie sędzio wznawiamy zawody! - nakazująco polecił.

Sędzia dał znak ręką i trzeci zawodnik, czyli drugi z kolei żołnierz, przystąpił do dzieła. Teraz, kiedy wszystkie reguły konkursu były już znane, sprawa wyglądała całkowicie jasno. Żołnierz, wyciągnąwszy wnioski z nieudanego startu kolegi, zaczął bardzo powoli, lecz z pełną determinacją, puszczać w obrót młyńskie koło: najpierw bardzo powoli, następnie coraz szybciej, aż z czasem rozkręcił koło do granic możliwości. Żarna poruszały się rytmicznie, bez specjalnego wysiłku, i startujący mógłby wkrótce odczuć pełną satysfakcję, gdyby nie głośna uwaga Dzidka:

- Stop! Panie sędzio! - wykrzyknął donośnym głosem. - Dyskwalifikacja! Żarna pracują na pusto! - przekonywał. - Przecież zawodnik, nie wsypując pszenicy, złamał podstawowy warunek konkursu! Rzeczywiście, ziarna pszenicy nie zostały wrzucone w otwór młyński i dlatego poruszały się tak lekko, czyli pracowały na pusto. Sędzia przerwał zawody i drobiazgowo starał się wytknąć zawodnikowi uchybienia jakich się dopuścił. Długo sędzia tłumaczył, aż wreszcie startujący pojął krytyczne uwagi i wsypawszy garść pszenicy w otwór, znajdujący się w środku kamienia, próbował ponownie je uruchomić. Teraz, jednak, sprawa rozruchu kamiennego koła, stała się znacznie trudniejsza. Żołnierz zaparłszy się mocno nogami w klepisko stodoły, naciskając z całej siły na trzymaną w ręku żarnówkę, spowodował zaledwie powolne poruszenie się młyńskiego koła. Zgrzyt zgniatanych ziaren i powolny wysyp nieznacznej ilości mąki, świadczył, że tym razem wszystko jest zgodnie z regulaminem konkursu. Żołnierz jednak, mając na względzie równomierne poruszanie kołem, notorycznie zapominał o równoczesnym dosypywaniu pszenicy. Na zwracaną uwagę, przez sędziego i uczestników konkursu, o obowiązku dosypywania ziarna, zatrzymywał rozpędzone koło młyńskie i dopiero wtedy uzupełniał niedobór pszenicy. Takie postępowanie powodowało spowalnianie całego procesu mielenia i nadmierne, i niepotrzebne zużywanie ludzkiej energii.

- Jeżeli się nie ma w głowie, to się ma gdzie indziej!... - głośno skomentował Kalapisz występ w zawodach, drugiego niemieckiego żołnierza, wskazując na mięśnie rąk.

Startujący, z braku doświadczenia, nie zdawał sobie sprawy z tego, że najbardziej ekonomicznie jest, dla oszczędzania sił, wsypywanie ziarna przy rozpędzonym młyńskim kole. W tej sytuacji, już po trzech minutach mozolenia się z żarnami, "zawodnik", zlany potem, zmęczony, bezsilnie osunął się na wiązkę słomy, kończąc w ten sposób swój udział w zawodach.

- Teraz kolej na mnie - buńczucznie podkreślił Dzidek.

W tym momencie już było wiadomo, że niemieccy żołnierze tych zawodów wygrać nie mogą. Żołnierze, mimo ogromnego zmęczenia i odniesionych obrażeń, z zainteresowaniem przyglądali się czynionym przygotowaniom chłopca do startu. Dziwił ich niezmiernie sam fakt zgłoszenia się chłopca do tak ciężkiej fizycznie imprezy. Tłumaczyli sobie nieświadomością podejmowanej decyzji. Dzidek jednak, bez żenady traktował swój udział w tych nietypowych zawodach i bardzo poważnie się do nich przygotował. W tym celu podstawił sobie, odpowiedniej wysokości stołek, aby móc swobodnie sięgać do żarnówki. Następnie ująwszy ją w prawą rękę, mocno naparł do przodu; kamienne koło ruszyło zwolna, aby po chwili osiągnąć tak szybkie obroty, że obaj żołnierze ze zdziwieniem spoglądali, nic nie rozumiejąc z całego wydarzenia.

- To nie możliwe! - wykrzyknął pierwszy z żołnierzy, podejrzewając jakieś oszustwo.

- Zapewne jest gdzieś w ukryciu zamontowany silnik elektryczny!? - dodał drugi, ale natychmiast uświadomił sobie, że wioska w ogóle nie jest zelektryfikowana. Tylko Kalapisz, oparłszy się beztrosko o bok urządzenia, dopingował chłopca, tak jakby to on sam występował w tej farsie. Dostrzec było można porozumiewawcze spojrzenia rzucane wzajemnie, ale wszystko wyglądał całkiem prawidłowo.

Paweł, od czasu do czasu, zawadiacko pokrzykiwał:

- Teraz garść pszenicy!

Dzidek natychmiast, jedną ręką, wrzucał do środka rozpędzonego koła ziarno, które poniżej wysypywało się do podstawionego worka, już pod postacią mąki. Żołnierze, z niedowierzaniem spoglądali na to całe zjawisko, sprawdzając od czasu do czasu, niektóre elementy urządzenia, nazywanego powszechnie żarnami. Byli przeświadczeni, że jest coś nie tak, ale w żaden sposób nie mogli tego udowodnić. Sędzia, zachowując poważną minę, jak przystało na sędziego, spoglądając na zegarek, odliczał głośno czas: dwie minuty, trzy, cztery i gdy wypowiedział słowo "pięć"... Dzidek wypuściwszy z ręki żarnówkę, głośno zawołał:

- Zwycięstwo!

- Eureka! - jak echo powtórzył Kalapisz.

W tej sytuacji, niemieckim żołnierzom nie pozostało nic innego, jak tylko uznać się za pokonanych.

Po ich odejściu, sędziujący całe zawody Ślązak, podszedł do bloku urządzenia i przesunął "kliny regulatory": z pozycji "krupy", na pozycję "pytel", dając do zrozumienia, że poznał tajemnicę sensacyjnego zwycięstwa chłopca w tych, nietypowych zawodach. Teraz wyjaśniło się również, dlaczego Kalapisz upierał się, aby na mąkę przeznaczyć worek, a nie jakieś inne naczynie odkryte, typu - garnek. Chodziło o to, aby nie można było zauważyć, w czasie trwania zawodów, co faktycznie wpada do podstawionego worka. Na zakończenie całej imprezy Kalapisz stwierdził:

- W wyniku tych zawodów, będzie można upiec jeden placek, pod warunkiem, że wcześniej oddzieli się krupy od prawdziwej mąki. Ale to będzie materiał do przemyślenia na następne zawody.

Zdzisław Hajduczek

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Stary, dobry humor

Przy kieliszku rozmawiają dwaj rolnicy.
- Wiesz, ja to się najbardziej boję wałka…
- Chyba wołka?
- Widzisz, ty o zbożu a ja o żonie.

* * *

- Jakie zdolności ceni żona u męża najbardziej?
- Zdolności płatnicze!

* * *

Opowiada pewien znany polityk:
- byłem już we wszystkich partiach prawicowych. Czas teraz na lewicę!

* * *

Policjant złapał złodzieja i prowadzi wstępne przesłuchanie.
- Jestem niewinny – tłumaczy się złodziej – tylko niechcący zatoczyłem się na szybę w sklepie i ona pękła…
- I co dalej?
- No, potem wszedłem do środka, żeby przeprosić właściciela sklepu i zostawić mu swój adres…
- To dlaczego pruł pan kasę?
- Bo szukałem ołówka!

* * *

Dwaj biolodzy prowadzą dysputę:
- Ludzie powinni brać przykład z pszczół.
- Być tak pracowici i zorganizowani?
- Nie. Powinni umierać jak kogoś użądlą!

* * *

W szkole na lekcji nauczycielka pyta zdyszanego Jasia:
- Dlaczego się spóźniłeś na lekcję?
- Bo proszę pani myłem zęby, ale to się więcej nie powtórzy!

* * *

Rozmawiają dwaj strażnicy więzienni:
- Wiesz, dzisiaj w nocy z więzienia uciekł ten Nowak!
- Nareszcie, już miałem dość tych odgłosów piłowania krat.

* * *

Co zrobi Polak, gdy Polska wygra mistrzostwo świata w piłce nożnej?!
- Wyłączy grę komputerową i pójdzie spać!

Wybrał (wła)

Rozruch 2011 w kole LOK

W ramach zaplanowanych zajęć szkoleniowo-strzeleckich z broni pneumatycznej z inicjatywy Zarządu Podhalańskiej OSP w Posadzie Dolnej i Koła LOK im. Ziemi Rymanowskiej odbyły się w tym roku pierwsze za-wody w trójboju strzeleckim pod hasłem "Rozruch 2011".

Zawody odbyły się w konkurencjach:
- strzał z tzw. zimnej lufy stojąc, (zwyciężył Konrad Za-rzyczny - Posada Dolna)
- karabinek 10 strzałów w postawie stojąc, (Grzegorz Za-wada - Rymanów, 88 pkt.)
- 10 strzałów z pistoletu stojąc (Piotr Penar - Rymanów, 83 pkt.)

Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwała komisja w składzie: Andrzej Wołczański - przewodni-czący, Mieczysław Rodzinka - sekretarz, Grzegorz Szajna - członek.

W klasyfikacji generalnej zwyciężyli:
I. Grzegorz Zawada - OSP Rymanów
II. Krzysztof Wiernusz - OSP Rymanów -Posada Dolna
III. Konrad Zarzyczny - OSP Rymanów -Posada Dolna

Za osiągnięcie czołowych lokat w trójboju strzeleckim zawodnicy zostali wyróżnieni repliką pistoletu lekkiej kawalerii z 1688 r., dyplomami i książkami o tematyce batalistycznej.

Składam po-

Najlepsza drużyna - OSP Rymanów

dziękowania i słowa uznania dla sponsorów nagród dla zawodników.

Antoni Szajna

Tak było i tak jest

- Cześć Franio - no i jak widzisz, to co do niedawna wydawało się być zwykłą plotką, stało się rzeczywistością – mam tu na myśli objęcie rządów w Ośrodku Zdrowia przez byłego burmistrza. W tej chwili jest to temat numer jeden wszędzie gdzie tylko jest jakakolwiek dyskusja to ten temat. Jak wcześniej rozważaliśmy taką możliwość to nawet między nami były różnice zdań i może tu w krótki sposób przedstawimy nasze wcześniejsze przewidywania sytuacji, które będą miały miejsce po objęciu nowej władzy w rymanowskiej służbie zdrowia. Po pierwsze – podobno sam personel, nowym " szefem" zachwycony nie jest.

- Stachu – ja uważam że może to i dobrze, bo z tego co mi wiadomo to tam czas najwyższy zaprowadzić trochę porządku i wstrząsnąć niektórymi osobami, które do tej pory uchodziły za nietykalne, a na pewno wyjdzie to na dobre dla pacjentów.

- Tak ale na tym stanowisku powinna być osoba z wykształceniem ekonomicznym i trochę zorientowana w tej branży i czy czasem nie chodzi tylko o przetrwanie do nabycia prawa do emerytury.

- Obawiam się także czy te nowe rządy nie będą zmierzać do prywatyzacji, bo niektórym takie zmiany chodzą po głowie, a w takim przypadku tylko takie rozwiązanie dla wybranych będzie korzystne.

- Franio – tak czy inaczej, jeżeli zwykli ludzie dzięki tej zmianie odniosą korzyści i Ośrodek Zdrowia będzie lepiej funkcjonował a ludzie nasi nie będą musieli dalej jeździć leczyć się do Beska, to dobrze, ale ludzie mają za złe obecnemu burmistrzowi, sposób w jaki on na to stanowisko powołał swojego poprzednika.

- Zarzuca się że prawidłowo to powinien być ogłoszony konkurs, a w konkursie mogą brać udział ludzie bez "PLAMY" i gdyby nie ta "plama" to z pewnością konkurs byłby ogłoszony i wygrałaby ta osoba, która miałaby go i tak wygrać. Podejrzewam że dlatego obecny burmistrz nadał go odgórnie i tu sam sobie na honorze zrobił dużą plamę.

- Franio – ja uważam że decyzja to jest pierwsza wielka wpadka burmistrza Farbańca i to ludzie będą pamiętać.

- Stachu – ja znowu się nie dziwię ale może w jego przypadku musiał tak postąpić – zresztą kto to wie jak to wszystko się kręci, ale tak czy inaczej ludzie mają oczy i takim postępowaniem nowej władzy zachwyceni nie będą. Teraz przejdźmy trochę na inny temat.

- Franio – jeżeli chodzi o niektóre sprawy "nowoczesności" to w porównaniu do młodych jesteśmy bardzo do tyłu. Kiedyś byłem u mojej siostrzenicy, która pokazała mi niektóre wpisy na Internecie – to muszę ci powiedzieć, że sam nie wiem co o tych wpisach myśleć – część z nich mi się podobała , była nawet po mojej myśli ale większość to oczywiste bzdury, tylko świadczą o ich głupocie, zawiści, wymądrzaniu się. Na przykład – wpisuje tam jakieś słowo łacińskie lub angielskie, aby podkreślić swoją inteligencję czy wykształcenie a w rezultacie sam nie wie czego chce, chyba że ja jestem już całkiem "noga" w tych sprawach.

- Jeszcze jest tak, że takich "dwóch" prowadzi między sobą głupią dyskusję a jeden od drugiego jest jeszcze głupszy – bo ta polemika świadczy tylko o ich głupocie.

- A siostrzenica mówi mi, że te bzdury ludzie mogą czytać na całym świecie, to wyobraź sobie jaką opinie oni robią dla Rymanowa, powiem ci że sam za tych "mądrali" się wstydzę. Jeśli są tu w Rymanowie naprawdę tacy co to wszystko wiedzą lepiej, to dlaczego te swoje mądrości nie przekażą na pożytek dla innych. Kiedyś zaproszę cię do mojej siostrzenicy i sam przekonasz się że to co ci mówię to prawda , a z tego co tam piszą to wokoło nas jest pełno – prawników, prokuratorów, nauczycieli, artystów i wszelkiego rodzaju doradców we wszystkich dziedzinach, tylko są oni niewidzialni, a ich niewidzialność tłumaczę sobie tym, że w takim razie muszą oni być bardzo wstydliwi, bo nawet wstydzą się podpisać.

Stacho i Franio

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Rymanowski Kurier Samorządowy

Czerwiec 2011

Czytając „Rymanowski Kurier Samorządowy" dowiesz się o bieżących działaniach Samorządu Gminy Rymanów.

W bieżącym numerze Rymanowskiego Kuriera Samorządowego kontynuujemy prezentacje największego i bardzo ważnego w strukturze organizacyjnej Urzędu Gminy – Referatu Finansów i Gospodarki Mieniem.

Pragniemy zwrócić uwagę państwa na podejmowane przez Gminę działania w zakresie infrastruktury turystycznej i wypoczynkowej. Dla mieszkańców Rymanowa udostępniamy park Podworski, korty tenisowe, plac zabaw, alejki, zakupione nowe ławki parkowe, wyremontowane siedziska w miejscu gdzie odbywać się będą imprezy plenerowe na nowo zakupionej scenie, to tylko niektóre atrakcje. W Rymanowie Zdroju wyznaczone zostały nowe trasy spacerowe i odnowione stare. Doposażono w/w trasy dodatkowo w altanki, ławeczki, które mają uatrakcyjnić pobyt turystów i kuracjuszy w naszym uzdrowisku.

Piszemy również o ważnych wydarzeniach jakim były obchody Święta 3 Maja oraz odsłonięcie i poświęcenie pomnika bł. Jana Pawła II w zaprzyjaźnionej słowackiej gminie Kracunovce. Czytelnicy znajdą też informacje o podpisaniu umowy o współpracy między Bołgradzkim Regionem (Ukraina) a Gminą Rymanów.
Zapraszamy do lektury.

Z wyrazami szacunku

Wojciech Farbaniec
Burmistrz Gminy Rymanów

ORGANIZACJA URZĘDU GMINY W RYMANOWIE
REFERAT FINANSÓW I GOSPODARKI MIENIEM GMINY

Do zadań referatu należy opracowanie projektu dochodów i wydatków budżetowych Gminy, sporządzanie sprawozdań z wykonania budżetu, prowadzenie rachunkowości gminy, obsługa finansowo - księgowa urzędu Gminy, prowadzenie spraw związanych z obsługa bankową, obsługa kasowa, naliczanie i pobór podatków, gospodarowanie mieniem Gminy.

Katarzyna Smoleń – Kier. Referatu **Krzysztof Szczęsny**	Pokój 3	• Prowadzenie ewidencji księgowej Urzędu Gminy • Sporządzanie sprawozdań budżetowych i innych opracowań wynikających z ksiąg rachunkowych
Irena Wołczańska	Pokój 9	• Wydawanie decyzji w zakresie ustalania wysokości podatków i opłat lokalnych • Prowadzenie egzekucji administracyjnej • Załatwianie indywidualnych spraw z zakresu zobowiązań podatkowych • Wydawanie zaświadczeń o stanie majątkowym, zaleganiu w podatkach; prowadzenie rejestru zaświadczeń • Rozliczanie inkasentów z wysokości i terminów poboru podatków i opłat lokalnych • Koordynowanie spraw z zakresu pomocy publicznej przedsiębiorcom
Joanna Kandefer		
Anna Oberc		
Wojciech Zięba		

KRONIKA WYDARZEŃ

DATA	WYDARZENIE
10.05.2011	Konkurs na dyrektora ZSP w Sieniawie
12.05.2011	Wmurowanie kamienia węgielnego w budowaną salę gimnastyczną w Króliku Polskim
12.05.2011	II Ogólnopolska konferencja poświęcona lecznictwu sanatoryjnemu dzieci w Rymanowie Zdroju
13.05.2011	Posiedzenie Stałych Komisji Rady Miejskiej w Rymanowie
14.05.2011	Zakończenie XIV Wojewódzkiego Rajdu Szkolnych Kół PTSM "Między Zdroje" w Rymanowie Zdroju
14.05.2011	Gminny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy OSP w Posadzie Górnej
14.05.2011	Spotkanie harcerskie po latach. Zjazd harcerzy ziemi rymanowskiej z lat 1953 - 1964
15.05.2011	Koncert Beatyfikacyjny w wykonaniu uczniów ZSP w Rymanowie w sali Domu Sokoła w Rymanowie
17.05.2011	Uroczystość wręczenia medali przyznanych przez Prezydenta RP z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego
18.05.2011	Uroczystość poświęcenia pomnika bł. Jana Pawła II w Kračúnovcach na Słowacji
19.05.2011	Dzień Działacza Kultury w Muzeum Historycznym w Dukli
20.05.2011	Sesja Rady Miejskiej w Rymanowie

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Święto Konstytucji 3-go Maja

Staliśmy ongiś na rozstaju,
Wielu minionych, błędnych dróg,
Tyś wywiódł nas, o Trzeci Maju,
Na prawy próg.
Myśl nasza rwała się w rozterce,
W zamęcie chceń, w chaosie prób -
Tyś zbudził prawe, wielkie serce,
Złu wyrwał łup.
I dusza polska dzięki tobie
Rozkwitła pięknem wiernych tchnień...
Więc zawsze, w szczęściu czy żałobie -
Ten pomnisz dzień.
(H. Duninówna "3 Maj")

Przemarszem pocztów sztandarowych z Domu Sokoła do kościoła parafialnego pod wezwaniem Św. Wawrzyńca rozpoczęły się gminne obchody Święta Konstytucji 3 Maja.

Uroczystej Mszy świętej w intencji Ojczyzny przewodniczył proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Króliku Polskim ksiądz Wiesław Słotwiński. W homilii ksiądz proboszcz Mieczysław Szostak przybliżył historię Konstytucji 3-go Maja i święta Królowej Polski.

Po Mszy św. odbyła się uroczysta zmiana warty przy Pomniku Ofiar Systemów Totalitarnych, delegacje złożyły wieńce i kwiaty. Dalsza część uroczystości miała miejsce w Domu Sokoła, gdzie przemówienie wygłosił Burmistrz Gminy Rymanów Wojciech Farbaniec, koncertowała rymanowska orkiestra dęta i z programem artystycznym wystąpili uczniowie ZSP w Króliku Polskim. W uroczystościach wzięli udział goście ze Słowacji - przedstawiciele władz samorządowych i kościelnych Gminy i Parafii Kračúnovce.

Korzystając z obecności pocztów sztandarowych wszystkich jednostek OSP z terenu Gminy Rymanów Prezes Jan Kilar i Burmistrz Wojciech Farbaniec podziękowali strażakom za ofiarną służbę i w przeddzień święta patronalnego św. Floriana złożyli strażakom życzenia wszelkiej pomyślności.

Poświęcenie pomnika bł. Jana Pawła II na Słowacji

W dniu 18 maja 2011r - w 91 rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II- delegacja samorządu gminnego w Rymanowie wraz z przedstawicielami Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie i Klimkówce, uczestniczyła w uroczystości poświecenia pomnika błogosławionego Jana Pawła II w Kračúnovcach na Słowacji. Uroczystość poprzedziła Msza święta odprawiona przez JE arcybiskupa Alojza Tkacza - byłego metropolitę archidiecezji koszyckiej. Po Mszy świętej kapłani wraz z władzami gminy Kračúnovce, zaproszonymi gośćmi i mieszkańcami udali się pod nowo wybudowany pomnik gdzie odbyło się poświecenie. Przy pomniku wartę zaciągnęli druhowie z Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w Rymanowie. Uroczystość uświetnił występ młodzieży z miejscowej szkoły oraz szkół z gminy Rymanów. W trakcie uroczystości złożono wieńce i zapalono znicze. Uroczystość zakończyła ulubiona pieśń oazowa "Barka".

Partnerzy zagraniczni Gminy Rymanów

Gmina Rymanów od lat współpracuje z takimi państwami, jak Słowacja, Węgry czy Ukraina. Współpraca ma różny przebieg i zakres. Dotychczas najaktywniej Gmina współpracowała ze Słowacją, poprzez realizację wielu wspólnych programów, głównie kulturalnych. W 2010r. nawiązane zostały stosunki z Regionem Bołgradzkim na Ukrainie (Obwód Odeski), czego efektem było podpisanie obszernej umowy o współpracy w dniu 22 maja w Rymanowie Zdroju. Na uroczystość podpisania umowy przyjechała 9-cio osobowa delegacja ukraińska na czele z szefem Bołgradzkiej Państwowej Rejonowej Administracji – Michaiło Sakadlievem, w składzie której, oprócz przedstawicieli władz, znaleźli się także reprezentanci biznesu. Ukraińcy wyraźnie zaakcentowali chęć rozwoju współpracy zarówno na szczeblu kultury, sportu i oświaty, jak i szeroko pojętej gospodarki, w szczególności: gospodarki komunalnej, budownictwa, telekomunikacji i handlu. Współpraca z Regionem Bołgradzkim nawiązana została dzięki Panu Tomaszowi Kossakowskiemu – prezesowi stowarzyszenia Instytut Euro-Atlantycki.

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Turystyka w Gminie Rymanów

Gmina Rymanów to pięknie położona gmina uzdrowiskowa, którą co roku odwiedza ponad 20 tys. turystów. Są nimi goście Uzdrowiska oraz licznych gospodarstw agroturystycznych, przyjeżdżający w te tereny po zdrowie i wypoczynek. Z racji pięknie usytuowanych terenów, ważne dla celów turystycznych jest utrzymanie ścieżek i szlaków turystycznych, które stanowią doskonałą ofertę aktywnego wypoczynku.

Co roku przed rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego Gminny Ośrodek Kultury - Biuro Informacji Turystycznej odnawia oznakowanie ścieżek spacerowych należących do Gminy Rymanów. W tym roku dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Gminy w Rymanowie udało się przeprowadzić gruntowną renowację 3 ścieżek spacerowych z Rymanowa Zdroju po okolicy. Są to trasy: zielona "Czy zobaczymy Tatry?" biegnąca przez Przymiarki do Iwonicza Zdroju, żółta "Pielgrzymka do cudownej wody" wiodąca do kościółka w Klimkówce i niebieska "Kalwaryjską ścieżką" do Kalwarii w Rymanowie. Oprócz podstawowego przemalowania oznakowania ścieżek, na trasach ustawiono drewniane drogowskazy z odpowiednimi tabliczkami kierunkowymi. W atrakcyjnych przyrodniczo miejscach utworzono stanowiska do odpoczynku, umieszczając w terenie ławki oraz zadaszone altanki.

Szczególne miejsce na spacerowej mapie Rymanowa Zdroju zajmują dolina Czarnego Potoku i tereny Wołtuszowej. Mają one wielkie znaczenie dla goszczących w uzdrowisku kuracjuszy, głównie matek z dziećmi i osób starszych. Dobroczynny, leczniczy wpływ panującego tam mikroklimatu znany jest od początków istnienia uzdrowiska. Aby ułatwić i uatrakcyjnić spacery i relaks, wspólnie z Nadleśnictwem w Rymanowie zdecydowano o stworzeniu dodatkowych miejsc odpoczynku w tamtym rejonie. Chodzi tu głównie o polanę Horodziska, gdzie obok rozlewiska Czarnego Potoku ustawiono dwie drewniane, zadaszone altanki. To dodatkowe wyposażenie z pewnością przyczyni się do zwiększenia ilości odwiedzających tamten uroczy zakątek gości.

Oprócz oznakowania i wyposażenia tras spacerowych w ławki, na terenie Rymanowa Zdroju ustawione zostały dwie tablice informacyjne. Zawierają one mapy wszystkich ścieżek spacerowych znajdujących się w okolicach uzdrowiska.

Nowe oznakowanie ścieżek znacznie poprawi komfort spacerów przebywających u nas kuracjuszy, którym oprócz stosowania tradycyjnych zabiegów leczniczych, zaleca się korzystanie z dobrodziejstwa leczniczego klimatu, poprzez spacery i odpoczynek na świeżym, bogatym w jod powietrzu.

Kolejną inwestycją mającą znaczenie turystyczne jest zagospodarowanie Parku Podworskiego w Rymanowie. Zarząd parkiem, placem zabaw oraz kortami tenisowymi został powierzony Zakładowi Aktywności Zawodowej, który zadba o estetyczny wygląd tego miejsca. Ponadto w tym roku zostaną wykonane nowe ławeczki parkowe oraz wyremontowane siedziska w miejscu, gdzie odbywać się będą imprezy plenerowe na nowo zakupionej scenie. Dzięki tym przedsięwzięciom pobyt w tym zacisznym miejscu Rymanowa będzie naprawdę przyjemny.

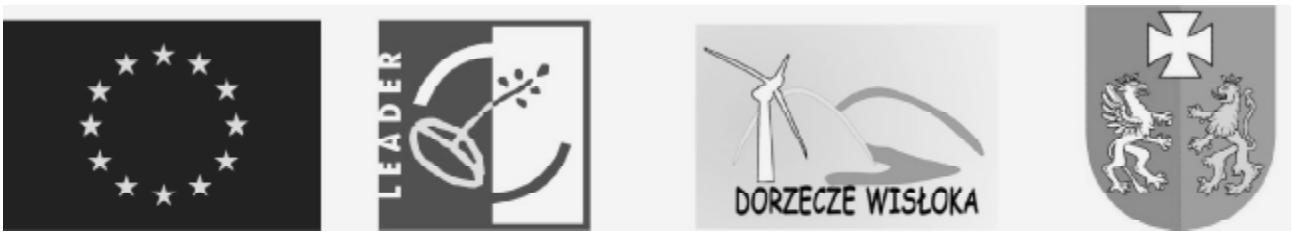

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie

„Podróż w czasie…”

Stowarzyszenie Gminna Organizacja Turystyczna “Tabor” z siedzibą w Rymanowie Zdroju, założone z inicjatywy podmiotów prowadzących gospodarstwa agroturystyczne, zaprasza wszystkich na “PODRÓŻ W CZASIE…” – wyjątkową imprezę ukazującą w trzech odsłonach walory 4 gmin tworzących LGD “Dorzecze Wisłoka”. W pierwszym dniu – 24 czerwca 2011 r. (piątek, Dzień Przeszłości) poznamy m.in. historię Rymanowa, Beska, Bukowska i Zarszyna poprzez wystawę “Nasze korzenie”, zwiedzimy najciekawsze miejsca na obszarze Dorzecza Wisłoka, poznamy historię Karpackiego Szlaku Wina zaś wieczór zakończą występy estradowe pod hasłem “Powróćmy jak za dawnych lat”, po których w plenerze wyświetlimy filmy ze “Starego Kina”. Całość piątkowego dnia uświetniona zostanie występem grupy rycerskiej z Sanoka. Sobotni dzień upłynie pod hasłem “Teraźniejszość”, w ramach którego przewiduje się blok zabaw i konkursów dla dzieci i młodzieży, prezentacje OSP z 4 Gmin tworzących Dorzecze oraz estradowe potyczki, w trakcie których publiczność wyłoni najlepsze lokalne zespoły dancingowe oraz najlepszych didżejów. “Podróż w czasie…” zakończy się w niedzielę, która upłynie pod hasłem Przyszłość. W tym dniu dzieci, młodzież oraz dorośli namalują “Panoramę marzeń”, która stanowić będzie plastyczną ilustrację marzeń i pomysłów na przyszłość, która przekazana zostanie uroczyście włodarzom 4 Gmin. Organizatorzy mają jeszcze wiele innych niespodzianek w ramach “Podróży w czasie..” ***Impreza będzie realizowana dzięki wsparciu ze środków Unii Europejskiej, z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania Małe Projekty”.***

Dzięki tej inicjatywie właściciele gospodarstw agroturystycznych oraz inne podmioty z branży turystycznej chcą pokazać, jak piękny i bogaty kulturowo jest obszar Dorzecza Wisłoka, a tym samym Gminy Rymanów. Jest to jedna z większych inicjatyw podejmowana przez organizację pozarządową działającą na rzecz turystycznego rozwoju Gminy Rymanów oraz Dorzecza Wisłoka.

(Rymanowski Kurier Samorządowy redagują pracownicy Urzędu Gminy)

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Zespół Szkół Publicznych

Liceum Ogólnokształcące

im. Stanisława Wyspiańskiego

w Rymanowie

ul. Szkolna 2
38-480 Rymanów
tel. 13 4355020
13 4355055

email: lorymanow@interia.pl www.lorymanow.pl

Wszyscy zdają maturę.
Jesteśmy szkołą sukcesu - najwyższy w regionie wskaźnik Edukacyjnej Wartości Dodanej.

ODDZIAŁY Z ROZSZERZONYMI PRZEDMIOTAMI

- uczniowie wybierają przedmioty do realizacji w zakresie rozszerzonym
- skutecznie są przygotowywani do studiowania na kierunkach: medycznych, prawniczych humanistycznych, przyrodniczych, ekonomicznych, technicznych i innych

ODDZIAŁ WOJSKOWY (autorski program innowacyjny) - opieka merytoryczna 21 Brygady Strzelców Podhalańskich oraz Wojskowej Komendy Uzupełnień

- uczniowie realizują program obowiązujący w liceum ogólnokształcącym
- uczniowie wybierają przedmioty do realizacji w zakresie rozszerzonym
- odbywają zajęcia związane z obronnością i ratownictwem
- są przygotowani do studiowania na wielu kierunkach, także w szkołach oficerskich, oraz do pracy w policji, straży pożarnej, straży granicznej, straży miejskiej i wojsku
- będą traktowani preferencyjnie przy naborze do zawodowej służby wojskowej

NOWOŚĆ!!!
ODDZIAŁ PROMEDYCZNY (autorski program innowacyjny)

- uczniowie realizują program obowiązujący w liceum ogólnokształcącym
- uczniowie realizują na poziomie rozszerzonym: biologię, chemię, fizykę
- odbywają zajęcia praktyczne w placówkach opieki medycznej
- są przygotowani do studiowania m.in. na kierunkach: medycyna, stomatologia, farmacja, pielęgniarstwo, psychologia, biochemia, kosmetologia, rehabilitacja

OFERTA JĘZYKOWA:

Językiem wiodącym jest angielski, ponadto do wyboru: francuski, niemiecki, rosyjski (wszystkie realizowane na poziomie podstawowym i rozszerzonym).
Dla zainteresowanych: j. łaciński.

NASZE ATUTY

- Dodatkowe zajęcia dla maturzystów: regularnie przeprowadzane próbne egzaminy maturalne, zajęcia fakultatywne, indywidualne konsultacje
- Współpraca z Uniwersytetem Rzeszowskim, Politechniką Rzeszowską, AGH, PWSZ w Krośnie i Sanoku (sesje popularnonaukowe, wykłady, laboratoria)
- Współpraca ze szkołami w Ukrainie; Szwecji, Austrii, Włoszech, Niemczech, Wielkiej Brytanii w ramach projektów Comenius; realizacja projektu „Asystent Językowy"
- Możliwość uzyskania certyfikatu ECDL „Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy"
- Realizacja projektów: „Czwarta władza. Szkolny koncern medialny", „Filmoteka szkolna", „Obserwacje przyrodniczo-astronomiczne", „Miłosz na nowo"
- Nowoczesny, dobrze wyposażony budynek szkolny
- Spotkania ze znanymi i wybitnymi przedstawicielami świata nauki, kultury i sztuki
- Zajęcia pozalekcyjne (koła: przedmiotowe, j. łacińskiego, dziennikarskie, teatralne, filmowe; chór szkolny; sekcja tańca towarzyskiego; sztuki walki; siłownia, turystyka piesza i rowerowa; strzelectwo sportowe; wspinaczka skałkowa; jazda konna; narciarstwo zjazdowe; basen)
- Zmodernizowana sala gimnastyczna, kompleks boisk sportowych „Orlik"
- Kryta strzelnica do broni pneumatycznej i kulowej - jedyna w województwie
- Stypendia naukowe i socjalne
- Internat, stołówka, sklepik

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Spotkanie po latach

14 maja 2011 roku, w gościnnych progach Zespołu Szkół Publicznych w Rymanowie, doszło do sentymentalnego spotkania harcerzy, którzy rozpoczynali swoją działalność organizacyjną u schyłku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Pretekstem do tego spotkania było ukazanie się obszernego opracowania Zdzisława Niedzielskiego pt. "Z kart historii harcerstwa w Rymanowie", przedstawiającego działalność drużyn harcerskich w rymanowskiej szkole. Autor opracowania był nauczycielem i organizatorem ZHP w Rymanowie.

Teraz, na spotkanie ze swoim drużynowym, zjechało z różnych stron Polski wielu jego wychowanków. W miarę napływu gości, dziś już dojrzałych osób, dochodziło do powitań w czasie których niejednokrotnie pojawiały się wcale nie ukrywane łzy wzruszenia. Niektórzy widzieli się pierwszy raz po bardzo wielu latach.

Gospodarzem pierwszej części uroczystości była drużyna harcerska z Rymanowa.

Wykorzystując obecność tak dostojnych gości: Janusza Koniecznego – Wicemarszałka Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Burmistrza Gminy Wojciecha Farbańca i Komendanta Chorągwi Podkarpackiej dh Władysławy Domagały, przygotowano uroczyste przyrzeczenie harcerskie. Po dopełnieniu obowiązków regulaminowych, przypomniano Prawo Harcerskie, a wyróżnieni harcerze na sztandar złożyli przyrzeczenie: *"Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy."* Uroczystość zakończyło odśpiewanie Hymnu Harcerskiego.

W swojej gawędzie Komendant dh. Władysława Domagała powiedziała: *"To wyjątkowy dzień w historii współczesnej rymanowskiej drużyny uczestniczącej dziś w spotkaniu pokoleń. Chylę czoła przed tymi, którzy 55 lat temu tworzyli drużynę i rozpoczynali działalność harcerską. Wszystko to szczegółowo opisał dh Zdzisław Niedzielski, który jest dzisiaj najważniejszą osobą naszego spotkania. W stulecie harcerstwa w Polsce odbywa się teraz wiele tego typu spotkań. Harcerstwo to organizacja wielopokoleniowa, kształcąca charakter swoich członków od zucha do instruktora. Organizacja, której członkowie sprawdzali się w latach istnienia w Polsce, nawet tych najtrudniejszych latach"*. Zwracając się do młodych harcerzy zaapelowała, by brali przykład z siedzących tu starszych kolegów i kontynuowali ich piękną pracę.

Prowadzący – Maria Argasińska i Zdzisław Niedzielski

Drugą część spotkania prowadzili w imieniu organizatorów Maria Argasińska i Zdzisław Niedzielski. *"Witam druhny i druhów, którzy mimo obowiązków zawodowych i rodzinnych, mimo czasem pewnych dolegliwości zdrowotnych, przyjechaliście tutaj, abyśmy mogli się razem spotkać"* – powiedziała Maria Argasińska. Odczytano nazwiska 20 harcerzy o których wiadomo, że odeszli na wieczną wartę. Wszyscy obecni uczcili ich pamięć minutą ciszy.

Zadowolenie z faktu spotkania po latach wyraził również Zdzisław Niedzielski. *"Cieszę się, że po tylu latach możemy spotkać się w pięknych salach rozbudowanej rymanowskiej szkoły. Będziemy mogli powspominać o dawnych zbiórkach, kiedy oczywiście w innych warunkach, w innej atmosferze, ale z przejęciem i obowiązkowością wykonywaliśmy zadania, które wynikały z ducha przyrzeczenia, z prawa harcerskiego i z symboliki harcerskiej. Złożenie przyrzeczenia przez młodych harcerzy na sztandar z 1958 roku jest wymowne, pokazana jest w ten sposób symboliczna ciągłość pracy wychowawczej, harcerskiego systemu wychowawczego, który w tamtych warunkach stanowił uzupełnienie procesu pracy szkoły. Pełniłem wiele funkcji organizacji harcerskiej, również wysokich, ale najwięcej satysfakcji dała mi praca w rymanowskiej drużynie.*

Po wystąpieniach zaproszonych gości ustawiła się długa kolejka do dh. Niedzielskiego który mozolnie wpisywał dedykację do książki wszystkim uczestnikom spotkania. Jeszcze tylko ustawienie do zbiorowej fotografii i wszyscy uczestnicy udali się na zwiedzanie szkoły. Po latach nieobecności szukali swoich klas a ci co kończyli liceum komentowali swoje wizerunki na tablach. Wspominali też swoich kolegów dowiadując się o ich dalszych losach..

Po obiedzie odbyły się spotkania koleżeńskie w zastępach, wiele godzin trwały rozmowy i wspomnienia.

Wacław Łabuda
(fot. Andrzej Woźniak)

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com

Gminne obchody święta 3 Maja w Rymanowie

fot. Grzegorz Wołczański

Rozstrzygnięcie konkursów - Karol Wojtyła Jan Paweł II - droga do świętości

Fot. GOK

Harcerskie spotkanie po latach w Zespole Szkół Publicznych w Rymanowie

Fot. Andrzej Woźniak

Gminny Konkurs Poezji i Piosenki Obcojęzycznej „Poliglota”

PDF created with FinePrint pdfFactory Pro trial version www.pdffactory.com